

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA

Środa 27 maja 2020

Wypadek na trzecim
moło w Ustce.
Umorzenie czy akt
oskarżenia?
STRONA 3



Garstka dzieci
korzysta z zajęć
opiekuńczo-
-wychowawczych
STRONA 4



Nasza akcja
Wielki finał!

Już dziś finał głosowania w akcji
„Pupil”. Sprawdź swoich
faworytów i głosuj
STRONA 8

Poseł PO i słupski
wicestarosta
z prośbą do PiS

Politycy PO apelują
do pomorskich polityków PiS, aby
poważnie traktowali swój region
i rozpoczęli budowę S6
STRONA ??

Włamanie do domu
przedsiębiorcy
z Tuchomia. Łupem
złodziei mogło paść
kilka milionów zł
STRONA 3

Dziś sesja Rady
Miasta w Słupsku.
Będzie mowa
o zwrocie bonifikat
za sprzedaż mieszkań
STRONA 13

Protest na osiedlu Niepodległości

Mieszkańcy nie
chcą wieży Play.
Zbierają podpisy



Alek Radomski
aleksander.radomski@gp24.pl

Słupsk

Okolo 50 osób zebrało się we wtorek
rano w proteście przeciwko budowie
wieży telekomunikacyjnej na osiedlu
Niepodległości. Tokolejny dzień
obywatelskiego sprzeciwu wobec
wydanej przez słupski ratusz zgody
na tę inwestycję i brak konsultacji
społecznych.

Wysoka na prawie 50 metrów wieża
wyrósł na prywatnej działce w są-
siedztwie bloków. U jej szczytu za-
montowane mają zostać trzy anteny
GSM.

Mieszkańcy tej części osiedla Nie-
podległości o inwestycji dowiedzieć
mieli się w marcu, kiedy na placu po-
jawili się pierwsi robotnicy. Urząd Mia-
sta w Słupsku decyzję o pozwoleniu
na budowę stacji bazowej dla opera-
tora sieci komórkowej wydał
w czerwcu 2019 r. Stała się ona osta-
teczna podwóch tygodniach.

Protestujący obawiają się promie-
niowania. Uważają, że maszt teleko-
munikacyjny będzie mieć negatywny
wpływ na ich stan zdrowia. Podnoszą
też argument finansowy i twierdzą, że
teraz wartość ich mieszkań spadnie.

Słupski ratusz zapewniał już, że
z uwagi na moc anten i ich zawiesz-
nie, stacja nie wymagała przeprowa-
dzenia konsultacji. Co więcej, wydział
budowlany ratusza był zobligowany
do wydania zgody, bo takie są prze-
pisy.

WIECEJ STRONA 4



Podczas wczorajszego protestu jego inicjatorzy zbierali również podpisy
pod petycją do władz Słupska o zaniechanie budowy wieży

Pogoda w regionie

Dziś
17°C
Ciśnienie
1029 hPa
Wiatr
zach. 25 km/h
Uwaga
słonecznie



8°C

Czwartek 16°C 6°C Piątek 16°C 5°C Sobota 17°C 8°C

Uwaga: w czwartek i piątek możliwy przelotny deszcz

Pijany potrafił
rowerzystę i odjechał

Słupsk

Bogumiła Rzeczkowska
bogumila.rzeczkowska@gp24.pl

Jazda bez uprawnień, dwa promile alkoholu, potrącenie prawidłowo jadącego rowerzysty i ucieczka z miejsca zdarzenia. Niena wszystko jednak jest paragraf.

- Pijany kierowca potrącił rowerzystę na pasach. Kierowca uciekł z miejsca zdarzenia, ale po krótkim pościgu został złapany przez policję. Był pod wpływem alkoholu - zaalarmowali internauci.

Informację potwierdza Monika Sadurska, rzeczniczka słupskiej policji, choć do zatrzymania doszło w innych okolicznościach.

- W niedzielę 24 maja około godziny 20 w Słupsku na ulicy Banacha kierujący autem VW

Golf 25-letni słupszczanin nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu 29-letniemu rowerzysty - mówi rzeczniczka. - Kierowca uciekł z miejsca zdarzenia jeszcze przed przyjazdem policji. W trakcie prowadzonych ustaleń mężczyzna ten sam wezwał policję i poinformował o spowodowaniu zdarzenia. Rowerzysta trafił do szpitala, ale nie odniósł poważniejszych obrażeń.

Okazało się, że 25-latek niema uprawnień do kierowania pojazdem, a badanie alkomatem wykazało obecność 2 promili alkoholu w organizmie. Za te wykroczenia oraz zaspowodowanie kolizji nie uniknie odpowiedzialności. Natomiast żadna kara nie grozi mu za ucieczkę z miejsca zdarzenia, ponieważ nie doszło do wypadku, lecz kolizji, która jest wykroczeniem, a nie przestępstwem. ©R

Nowy komendant PSP -
zabrakło tytułu tekstu

Słupsk

Wczoraj na tej stronie opublikowaliśmy informację o nominacji st. kapitana Krzysztofa Trockiego na nowego komendanta miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku. Niestety, w wyniku problemów technicznych artykuł ukazał się bez właściwego tytułu. Miał on brzmieć: Zmiana na stanowisku szefa PSP w Słupsku.

Był tego nowego komendanta, a także wszystkich strażaków i czytelników przepraszamy za błąd, mając nadzieję, że była to pierwsza i ostatnia taka wpadka w naszej współpracy.

Przypomnijmy: st. kapitan Krzysztof Trocki przejął stanowisko od st. brygadiera Krzysztofa Ulaszka, który odszedł ze straży po 27 latach służby. Jego następcę gratulujemy awansu i życzymy sukcesów zawodowych. ©R

Co statystycznie wiemy
o mamach ze Słupska?

Statystyka

Wczoraj obchodziliśmy Dzień Matki. Z tej okazji Urząd Statystyczny w Gdańsku - Pomorski Ośrodek Badań Regionalnych opublikował dane nt. dzietności kobiet w Słupsku.

W 2019 r. w Słupsku przyszło na świat 777 dzieci. To o 2,8 mniej niż w roku 2018 (799). Według wieku matki, najwięcej nowych obywateli miasta urodziły panie w 30-34 lata (248) oraz w wieku 25-29 lat (241).

Jak się dowiadujemy z opracowania Urzędu Statystycznego w Gdańsku, liczba urodzonych dzieci przypadających na jedną kobietę w okresie rozrodczym w Słupsku wynosi 1,357. Tymczasem przyjęte jest, że wartość wyższa niż 2,1 gwarantuje zastępowalność pokoleń. Z tego można wysnuć wniosek, że Słupsk zamieszkuje raczej starzejące się społeczeństwo.

- Pośrednio można wysnuć taki wniosek, co prawda sta-



Dzień Matki obchodzony jest 26 maja

wienie się społeczeństwa oprócz spadku przyrostu naturalnego wpływa też wydłużenie życia osób starszych czyli zwiększenie liczby osób w wieku poprodukcyjnym - wyjaśnia Aleksandra Górawska, kierownik słupskiego oddziału Urzędu Statystycznego w Gdańsku.

W Słupsku w 2017 roku osób w wieku poprodukcyjnym było 22 272, zaś urodzeń 865 (przyrost naturalny na 1000 mieszkańców -1,78). W roku 2018, odpowiednio 22 923, urodzeń 799 (przyrost naturalny na 1000 mieszkańców -2,43).

Dane statystyczne za 2019 r. obejmują również płodność kobiet za 2019 r. w Słupsku. Jest to współczynnik średniej liczby dzieci urodzonych w ciążach badanej okresu przypadających na 1000 kobiet w wieku rozrodczym (15-49 lat).

W tym zestawieniu przeważają kobiety w wieku 24-29 lat (91,53 urodzenia na 1000 kobiet). Drugą grupą są kobiety w wieku 30-34 lata (74,74), a trzecią kobiety w wieku 20-24 lata (46,90).

Wojciech Frelichowski

Tysiące maseczek -
Widzialna Ręka Słupsk
podsumowała akcję

Słupsk

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

30 tys. maseczek, 100 fartuchów lekarskich i 5 tys. przyłbic. Taki jest bilans zakończonej właśnie akcji Widzialna Ręka Słupsk - Maseczki zainicjowanej przez Danutę Wawrowską, radną wojewódzką i działaczkę Kołowej Słupska.

W ścisłym centrum dowodzenia akcją pracowało pięć osób. Jego siedziba mieściła się najpierw w Salonie Sukien Słubnych pani Zaney Puki przy ul. Mickiewicza, a potem w Klubie Olimpijczyka przy hali Gryfia. Stały zespół szyjący maseczki liczył około 30 osób, z całego regionu, ale poza nim wielka rzesza ludzi angażowała się w dowożenie materiałów, krojenie,

cięcie drucików do maseczek, rozwojenie urobku i inna niezręczna czynność. Brały w tym udział całe rodziny.

- Miałymy szczęście, że udało nam się zdobyć certyfikowane materiały, więc nasze maseczki mogłyśmy przekazywać służbie zdrowia, która potrzebowała ich w każdych okolicznościach, codziennie dzwoniła z płaczem - zaznacza Danuta Wawrowska.

Odzew ludzi na każde wezwanie o pomoc (transport, krojenie, nici) na specjalnym profilu na Facebooku był natychmiastowy. - Była to pomoc bezinteresowna, płaciłyśmy tylko za materiały igumki - dodaje radna.



kmm

- To była wielka przygoda - mówi Danuta Wawrowska. - Udało nam się uruchomić wielu ludzi dobrej woli. Jednak nadszedł czas zakończenia akcji, musieliśmy wszyscy już wrócić do pracy i codziennych obowiązków.

DYŻURN GP

Na Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Pomorza” w Słupsku przy ul. Henryka Pobożnego 19 tel. 59 848 81 00

Alek Radomski

aleksander.radomski@gp24.pl



KALENDARIUM

27 maja

M62

Podczas zjazdu Głogowicki Polski Kazimierz IV Jagiellończyk i król Czech Jerzy Podiebradów podpisali sojusz skierowany oficjalnie przeciw Imperium Osmańskiemu, a faktycznie przeciwatakom papieża Piusa II na Polskę (za wojnę z zakonem krzyżackim) i Czechy, których monarcha uważany był za króla husyckiego.

(7H9)

Francuz Jean-Pierre Blanchard odbył na trasie Wrocław-Marcinowo koto Trzebnicy drugi nad terytorium dzisiejszej Polski żaglowy lot balonem (17 dni po swym pierwszym locie nad Warszawą).

m29

Koło Łowicza Eugeniusz Bodo doprowadził do wypadku swojego Chevroleta, który podróżował wraz z kolegami z kabaretu „Morskie Oko”, w wyniku czego śmierć na miejscu poniosł aktor Witold Roland.

1960

Na antenie Programu I Polskiego Radia wyemitowano premierowy odcinek powieści radiowej W Jezioranach.

LOTTO

25X352agDdŁ 21.40

Ekstra Pensja: 7, 8, 26, 27, 30 + 3
Ekstra Premia: 1, 3, 19, 27, 34 + 3
Mini Lotto: 12, 14, 17, 23, 35
Kaskada: 2, 4, 5, 6, 8, 9, 16, 17, 20, 21, 22, 24
Multi Multi: 11, 15, 20, 21, 25, 28, 29, 33, 39, 46, 47, 48, 50, 53, 60, 61, 67, 77, 79, 80 plus 53
Super Szansa: 0, 1, 2, 4, 3, 9, 9

26.05.2020, godz. 14

Multi Multi: 3, 4, 5, 8, 14, 15, 17, 18, 19, 24, 25, 31, 33, 36, 41, 46, 54, 71, 72, 78 plus jest 4
Kaskada: 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11, 13, 17, 18, 20
Siper Szansa: 8, 1, 8, 8, 4, 0, 2

WALUTY Z 26.05.2020

USD 4.0776 (+)
EUR 4/4730 (+)
CHF 4,2135 (+)
GBP 5.0245 (+)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego
(-) spadek cen w stosunku do notowania poprzedniego

AUTOPROMOCJA

NIE PRZEGAP
PIĄTKU

z dodatkiem Tele Program

GŁOS
POMORZA

Wypadek na moło w Ustce. Akt oskarżenia czy umorzenie?

Bogumiła
Rzeczowska
bogumila.rzeczowska@gp24.pl



Siupstylstka

Prokuratura Rąonowa wShą>sku anafcifezgrmadozony ma-
teriał ck>wdowyw sprawie wy-
padku na trzecim falochronie
w Ustce. Śledczy już wiedzą, kio
jest właścicielem tej budowli hy-
drotechnicznej Teraz badają,
czy miejsce byk>odpowiednio
zabezpieczone i oznakowane.

Wszystko wskazuje na to, że
po dziesięciu miesiącach
od wypadku zostanie podjęta
decyzja w sprawie o narażenie
życia i zdrowia osób przebywa-
jących na części trzeciego fa-
lochronu w Ustce.

Początkowo śledztwo ut-
knęło, ponieważ nadzorująca
sprawę Prokuratura Rejonowa
w Słupsku nie mogła spraw-
dzić, jak obiekt powinien być
konserwowany i zabezpie-
czony, bo nikt nie przyznawał
się do jego posiadania. Prowa-
dzący postępowanie policjanci
zrelacjonowali prokuratorowi,
że Urząd Morski w Słupsku
wskazuje miasto jako właście-
ciela, a Urząd Miasta Ustka
twierdzi, że to Urząd Morski
w Słupsku (nieistniejący już
od kwietnia tego roku).



Po wypadku na trzecim moło Kapitanat Portu w Ustce zamontował dodatkowe czerwone
tablice ostrzegawcze

Ostatecznie ustalono, że od-
powiedzialny za prawidłowe
zabezpieczenie obiektu oraz
sprawowanie nad nim nadzoru
jest Urząd Morski w Gdyni,
który przejął obszar po tym zli-
kwidowanym w Słupsku.

Trzecie moło to potoczna
nazwa poniemieckiej niedo-
kończony konstrukcji porto-
wej. Falochron wyłania się
z lasu i biegnie przez plażę.
Można swobodnie na niego
wejść. Od strony zachodniej
wyższy poziom moła nie jest
niczym osłonięty. To ponad

dwa metry wysokości. Na ni-
ższym poziomie zamontowano
barierkę, która chroni przed na-
głym uskokiem. W tym miejscu
zapiaszczone moło zrównane
już jest z plażą imiedzy wysoką
częścią budowli a tą wchodzącą
w morze jest przejście dla spa-
cerowiczów. Dalej jest zakaz
wstępu na zrujnowane moło.

18 lipca 2019 roku na części fa-
lochronu osadzonej na lądzie
doszło do wypadku. 61-letniako-
bieta z dwuletnim wnuczkim
spadła z betonowej konstrukcji
z wysokości około dwóch me-

trówna beton poniżej. Pokrzyw-
dzona w ciężkim stanie trafiła
na oddział chirurgii szpitala
w Słupsku. Dzieckorównież zo-
stało przewiezione do szpitala,
ale okazało się, że nie ucierpiało
tak bardzo w czasie upadku.
Wszystko wskazuje na to, że
doszło do nieszczęśliwego wy-
padku. Kobietabyła trzeźwa.

Jednak czy plażowiczka mo-
gła wejść na falochron, czy było
to zabronione? A jeśli złamała za-
kaz, toczy oniebezpieczeństwo
ostrzegły ją właściwe tablice
i dlatego niebezpieczne miej-

sce, gdzie doszło do wypadku,
było dla niej dostępne, skoro zła-
twością weszła tam z dzieckiem
na rękę? Prokuratura więc za-
częła wyjaśniać kwestię zapew-
nienia bezpieczeństwa na moło
oraz to, kto i w jaki sposób powi-
nien prawidłowo zrobić kon-
serwować obiekt, a także, czy
stan techniczny falochronu
w ogóle odpowiada jakimkol-
wiek wymogom.

W listopadzie dysponowała
opinią biegłych dotyczącą obra-
żeń ciała kobiety i dziecka.
W przypadku kobiety okazały
się one ciężkie. Ze względu
na stan zdrowia pokrzywdzonej
długo nie można było przesłu-
chać. To już jednak nastąpiło.

- Postępowanie w sprawie

wypadku na terenie obiektu hy-
drotechnicznego nadal jest
wtoku. W chwili obecnej doko-
nywana jest końcowa analiza
zgrmadozonego materiału do-
wodowego, która ma na celu
bądź dalsze skierowanie po-
stępowania, bądź podjęcie decy-
zji końcowej - odpowiada nana-
sze pytania Justyna Dylewska,
zastępca słupskiego prokuratora
rejonowego. - W toku postępo-
wania na podstawie informacji
z Urzędu Morskiego w Gdyni
ustalono, że oznakowania ostrze-
gawcze są wystawiane przez
właściwe komórki Urzędu Mor-
skiego na polecenie dyrektora,
zaś umieszczone tablice doty-
czyły konstrukcji moła, jak

i akwenu wodnego wokół niego.
Z uwagi na to, że tablice ostrze-
gawcze często ulegają zniszcze-
niu służby terenowe Urzędu
Morskiego dokonują montażu
nowych bądź dodatkowych ta-
blic. W toku postępowania usta-
lono, na podstawie przeprowa-
dzonych oględzin miejsca zda-
rzenia oraz wykonanej doku-
mentacji fotograficznej, że obiekt
był ogrodzony siatką oraz znajdo-
wała się tam również tablica z in-
formacją o zakazie wstępu - do-
daje pani prokurator. - Zinforma-
cji z Urzędu Morskiego w Gdyni
wynika również, że montaż no-
wych tablic, który miał miejsce
w lipcu 2019 roku, był wynikiem
rutynowych działań służb tere-
nowych Urzędu Morskiego.

Z naszych informacji wy-
nika, że tablice ostrzegawcze
w miejscu dostępnym z plaży
nie były nigdy. Ich wcześniejszy
brak widać na każdym
„wygooglowanym” zdjęciu trze-
ciego falochronu. Pojawiły się
dopiero po wypadku: „Wstęp
wzbroniony. Obiekt wyłączony
z eksploatacji” z podpisem: Ka-
pitanat Portu. Natomiast żółta
tablica z napisem „Uwaga! Zakaz
wstępu. Przebywanie na fa-
lochronie grozi śmiercią lub ka-
leceństwem” firmowana przez Urząd
Morski w Słupsku odlat ostrze-
ga przed wejściem na zrujnowaną
część falochronu wychodzącą
w morze. Ale to nie tam zdarzył
się wypadek. ©R f

Włamanie do domowego sejfu

Powiat bytomski

Andrzej Gurba
andrzej.gurba@gp24.pl

Kilka milionów złotych miało
paść łupem przestępców, któ-
rzy w połowie maja włamali
się do domu przedsiębiorcy
w Tuchomiu. To biznesmen,
który prowadzi różne intere-
sy, także w sąsiedniej gminie
Miastko oraz na terenie in-
nych województw.

Z naszych informacji wynika,
że przestępcy weszli do domu,

kiedy przedsiębiorca i jego ro-
dzina wyjechali na kilka dni.
Pieniądze ukradziono z sejfu.
Dodajmy, że obok tego do-
mu znajduje się posterunek
policji.

Okradziony przedsiębiorca
nie chciał z nami rozmawiać.
Rozłączył się, kiedy się tylko
przedstawiliśmy.

Śledztwo w tej sprawie pro-
wadzi Prokuratura Krajowa,
a konkretnie sopocki wydział
do spraw przestępczości zorga-
nizowanej. Podobno w sprawę
zamieszana jest przestępcza

grupa z województwa
warmińsko-mazurskiego.

Czekamy na oficjalne infor-
macje w tej sprawie z Prokura-
tury Krajowej.

To nie pierwszy przypadek
włamania do domu biznes-
mena w powiecie bytomskim
w ostatnim czasie. Na początku
kwietnia złodzieje w nocy wł-
mali się do domu przedsię-
biorcy z gminy Lipnica. Go-
tówki nie znaleźli, ale skradli
elektronarzędzia o wartości 15
tys. zł.

©R

AUTOPROMOCJA

GŁOS
DZIENNIK POMORZA
POMORZA

Oferta specjalna

Kup gazetę
w wersji cyfrowej
na 90 dni
taniej o 50%

SKORZYSTAJ

www.gp24.pl/90dni

REKLAMA

009700362

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka w Słupsku Sp. z o.o.

ratami **zabudni rimmufa atiROnał**

Oferujemy;

- zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę na pełny etat
- wynagrodzenie zasadnicze 2 600 zł brutto

Oczekujemy: - dobrej organizacji pracy, obsługi komputera i urządzeń biurowych
oraz pakietu MS Office - mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

CV prosimy przysyłać na adres e-mailowy: fidor@szpital.słupsk.pl

Kontakt telefoniczny: 58 84 60 623

CZYTAJ

Strda Biznesu

strefabiznesu.pl

Tylko garstka dzieci z klas I-III korzysta z zajęć opiekuńczo-wychowawczych w szkołach

Magdalena Olechnowicz
magdalena.olechnowicz@gp24.pl



Słupsk

Mimo, że słupskie szkoły podstawowe w Słupsku wprowadziły najwyższe środki ostrożności, jeśli chodzi o reżim sanitarny, niewielu rodziców zdecydowało się przyprowadzić dzieci na zajęcia. Te, które przyszły, są szczęśliwe, że w końcu mogły się spotkać z rówieśnikami. Rodzice z kolei są wdzięczni, gdyż nie muszą już odrabiać lekcji w domu wraz ze swoimi pociechami.



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

W Szkole Podstawowej nr 1 w Słupsku uczniowie mogą korzystać z boiska sportowego na terenie szkoły, ale niestety zamknięty jest plac zabaw

Zajęcia opiekuńczo-wychowawcze dla dzieci z klas I-III wprowadzone są w szkołach od poniedziałku. Jednak niewielu rodziców zdecydowało się przyprowadzić dzieci. Z danych Wydziału Edukacji Urzędu Miasta w Słupsku wynika, że wpłynęło 195 wniosków od rodziców zainteresowanych zajęciami, jednak ostatecznie w szkole pojawiło się w pierwszym dniu jedynie

133 uczniów. Wczoraj w słupskich szkołach były to grupy liczące mniej więcej od siedmiu do 20 dzieci.

W Szkole Podstawowej nr 4 było wczoraj 10 uczniów.

Wpłynęło 17 deklaracji od rodziców, ale ostatecznie przyszło jedynie 10. To niewiele, biorąc pod uwagę, że klas I-III

mamy 12, czyli w sumie prawie 300 dzieci - mówi Danuta Wyrwas, dyrektor SP nr 4 w Słupsku. - Są to dzieci obojga rodziców pracujących, reszta nie skorzystała. Być może rodzice boją się o bezpieczeństwo, niektórzy już tak zorganizowali sobie pracę, że mogą zaopiekować się dziećmi w domu.

Dyrektor zaznacza, że są to zajęcia opiekuńczo-wychowawcze, ale w ramach tych zajęć dzieci realizują program.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że rodzice wracają do domu po godzinie 16, aby nie musieli wtedy siedzieć do pracy z dziećmi, którą muszą wykonać, myte zadania re-

alizujemy z nimi w szkole. Podczas zajęć świetlicowych nauczyciele realizują elementy pracy zdalnej, jaką cały czas wykonują nauczyciele z uczniami, którzy zostali w domach - wyjaśnia dyrektor Wyrwas.

Zajęcia odbywają się od godz. 7 do 15.30. Opracowane są specjalne procedury.

Rodzice wypełniają oświadczenia z informacją, że dziecko jest zdrowe. Przy wejściu każdemu dziecku mierzona jest temperatura. Dziecko wchodzi na teren szkoły, ale rodzic już nie. Po wejściu dziecko dezynfekuje dłonie. Oczywiście cały personel pracujący w szkole nosi maseczki ochronne i rękawiczki. Wszyscy nauczyciele zostali przebadani pod kątem obecności koronawirusa, wyniki wskazały, że wszyscy jesteśmy zdrowi - mówi pani dyrektor.

Oczywiście musi też odpowiednia przestrzeń - na jedno dziecko ma przypadać nie mniej niż 4 mkw. - Unas niema z tym problemu mamy dużą świetlicę o powierzchni 70 mkw. Maksymalnie możemy mieć w grupie 10 osób,

a za zgodą organu prowadzącego 12. Mając deklarację od rodziców mówiącą o tym, że dzieci miały być 17, podzieliłiśmy je na dwie grupy, jednak jeśli od przyszłego poniedziałku nadal będzie to jedynie 10 dzieci, będzie to jedna grupa - mówi dyrektor SP nr 4.

Podobnie wyglądają zajęcia w innych słupskich szkołach. W Szkole Podstawowej nr 3 wczoraj było 20 uczniów troje w zerówce. To garstka, biorąc pod uwagę, że w klasach I-III jest blisko 300 uczniów. Także w Szkole Podstawowej nr 2 było niewiele dzieci - z ośmiu klas I-III przyszło dziesięcioro. Taka sama sytuacja jest w Szkole Podstawowej nr 1 w Słupsku.

Wczoraj było ośmiu, dzisiaj przyszło dziewięcioro. Do godziny 8.30 są to zajęcia opiekuńcze, od 8.30 do 12.30 - zajęcia opiekuńcze z elementami dydaktycznymi, od godz. 12.30 do godz. 16 znowu zajęcia opiekuńcze - wyjaśnia Wioleta Subocz, zastępca dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1.

Dzieci mogą korzystać z boiska sportowego, ale niestety zamknięty jest plac zabaw. ©

Prośba do PiS posła PO i wicestarosty

Słupsk

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

Posel Zbigniew Konwiński, lider Platformy Obywatelskiej w Słupsku i powiecie słupskim nie wyklucza, że przedstawiciele tej partii ponownie wyjdą na ulicę, aby domagać się budowy pomorskich odcinków drogi ekspresowej S6.

W konferencji prasowej, którą poseł PO zorganizował wczoraj w Słupsku, wziął również udział Rafał Konon, wicestarosta słupski. Obydwaj przypuścili atak na PiS. Konwiński przekonywał, że gdyby PiS nie wycofał się z rozwiązań, które 2015 roku zaproponował rząd PO-PSL, to już dzisiaj na Pomorzu jeździłoby się drogą S6.

- W województwie zachodniopomorskim niewstrzymano budowy S6, bo przetargi już były rozstrzygnięte. My zostaliśmy ukarani, bo w Pomorskiem wybory wygrało PO. Ale po drogach jeżdżą wszyscy, a najwięcej osób, które w ogóle nie biorą udziału w wyborach. Dlatego inwestycja powinna być kontynuowana. Tymczasem podczas kolejnych wyborów mamy zapowiedzi, że wkrótce dojdzie do przetargu

w systemie publiczno-prywatnym. Teraz, przed wyborami prezydenckimi, te zapowiedzi są ponownie powtarzane. W taki sposób nigdy drogi nie wybudujemy. Dlatego apeluję do pomorskich polityków PiS, aby poważnie traktowali swój region - mówi poseł Zbigniew Konwiński.

Nie wyklucza, że działacze i sympatycy PO z regionu, mimo ograniczeń wynikających z pandemii koronawirusa, zdecydują się na blokowanie dróg, aby zwrócić uwagę na problem dokończenia budowy drogi S6. Jej brak ogranicza rozwój regionu.

Posel Konwiński przypomniał kilka akcji, w tym zbiórki podpisów prowadzoną przez „Głos”, na rzecz budowy drogi S6. Jego zdaniem na razie widać tylko zapowiedzi budowy drogi metropolitarnej w Gdańsku.

Z kolei Rafał Konon, zabrał głos w imieniu Stowarzyszenia S6, które skupia samorządy leżące przy drodze ekspresowej S6. Narzekał, że gdański oddział GDDKiA nie odpowiada precyzyjnie na zapytania stowarzyszenia i nie uczestniczy w jego spotkaniach. Według niego budowa drogi ekspresowej w formule publiczno-prywatnej jest nie do zrealizowania. ©

Mieszkańcy nie chcą wieży Play

icnutt z pkrwizj slnmy

Alek Radomski
aleksander.radomski@gp24.pl

Około 50 osób zebrało się we wczoraj w proteście przeciwko budowie wieży telekomunikacyjnej na Osiedlu Niepodległości. Niedawno urzędnicy miasta wznowili postępowanie i jest zasypywany kolejnymi pismami od mieszkańców.

Inwestor nie marnuje czasu. Zgodnie z przepisami i wydaną zgodą, kontynuuje rozpoczętą budowę masztu przy ul. Bitwy Warszawskiej i pętli autobusowej. Wysoka na prawie 50 metrów wieża wyrośnięta prywatnej działce w sąsiedztwie bloków. Ujęj szczyt zamontowane mają zostać trzy anteny GSM.

Mieszkańcy tej części osiedla Niepodległości o inwestycji dowiedzieć mieli się w marcu, kiedy na placu pojawili się pierwsi robotnicy. Urząd Miasta w Słupsku decyzję o pozwoleniu na budowę stacji bazowej dla operatora sieci komórkowej wydał w czerwcu 2019 r. Stała się ona ostateczna po dwóch tygodniach.

- Ta wieża rośnie w bezpośrednim sąsiedztwie przedszkoli, sklepów, bloków iszkół, czyli w naszym centrum życia

wym - podkreśla pani Małgorzata. - Niepojmuję, jak mogło dojść do tego, że udzielono na to zgody. Tonieuczciwe, nie powinno zezwalać się na tego typu budowy bez konsultacji.

Protestujący obawiają się promieniowania, który będzie mieć negatywny wpływ na ich stan zdrowia. Nie dowierzają w zapewnienia, że instalacja nie jest powiązana z przyszłą siecią 5G. Podnoszą też argument finansowy.

- Nikt teraz nie kupi ode mnie mieszkania, a jeśli już to po znacznie niższej wartości -

przynajmniej pani Iwona. - Tak było w bloku obok, gdzie właśnie miało dojść do podpisania aktu notarialnego, ale kupiec wycofał się, kiedy dowiedział się o maszcie. Mam już swoje lata i patrzę na to realnie, ale jestem tym wszystkim przerażona.

Słupski ratusz zapewniał już, że z uwagi na moc anten i ich zawieszenie, stacjonowanie wymagało przeprowadzenia konsultacji. Cóż, wydział budowlany ratusza był zobligowany do wydania zgody, bo takie są przepisy. Na instalację wież i nadajników zezwala bo-

wiem plan zagospodarowania przestrzennego z 2013 roku. Jak usłyszeliśmy, MPZP konsultowano i to wówczas mieszkańcy mieli czas na wypowiedzenie się i składanie uwag. Urzędnicy podkreślają, że dziś prezydent miasta formalnie w tej sprawie nic nie może zrobić.

Wszczęto jednak ponownie postępowanie w sprawie wydania zgody, które polega na sprawdzeniu, czy przy wcześniejszej procedurze nie popełniono błędów. Wnioskowali o to mieszkańcy, m.in. przedstawiciele jednej z wspólnot. Konsultacje jednak nie będą.

- W sprawie pozwolenia na budowę stacji, która nie wymaga decyzji środowiskowej, niedopuszczalne jest przeprowadzanie konsultacji społecznych - tłumaczy Anna Rajter-Szczyńska, dyrektor Wydziału Budownictwa w UM Słupsk. - O tym mówi prawo budowlane. Wystąpię o do nadzoru budowlanego o skontrolowanie tej budowy, czy jest ona realizowana zgodnie z pozwoleniem. Nic więcej zrobić nie mogę.

Inwestor, czyli spółka P4, operator sieci Play podkreśla, że cel budowy masztu to zapewnienie jak najlepszego dostępu do bezprzewodowej sieci telekomunikacyjnej i do szybkiego internetu.



FOT. LUKASZ CUPAR

Protestujący obawiają się promieniowania. Uważają, że maszt telekomunikacyjny będzie mieć negatywny wpływ na zdrowie

Kolejne zarzuty wobec ministra zdrowia. Premier go broni

Jakub Oworuszko
jakub.oworuszko@polskapress.pl

Warszawa

Strumień państwowych pieniędzy miał płynąć do firm Marcina Szumowskiego, za pośrednictwem instytucji, które nadzorował Łukasz Szumowski - informuje „Gazeta Wyborcza”. Opozycja domaga się dymisji ministra zdrowia, ale premier muufa i chce, by pozostał w rządzie.

„Kontrola w Narodowym Centrum Badań i Rozwoju pokazała, że firma OncoArendi, kierowana przez Marcina Szumowskiego i w której - pośrednio - udziały ma dziś żona ministra zdrowia Łukasza Szumowskiego, dostawała miliony dzięki znajomościom i łamaniu procedur. Sieć biznesowych powiązań Szumowskiego tworzyli od kilkunastu lat” - czytamy w „GW”.

Dziennikarze ustalili m.in., że spółka OncoArendi Therapeutics założona przez Marcina Szumowskiego (brata obecnego ministra zdrowia) dostała w sumie ok. 300 mln zł państwowych dotacji, choć efekty jej prac nad lekami nie wyszły poza fazę badań laboratoryjnych.

„(...) 6 lutego 2017 r. wiceminister nauki i szkolnictwa wyż-



FOT. ADAM JANOWSKI

Opozycja przekonuje, że rodzina Łukasza Szumowskiego zarobiła miliony złotych dzięki jego stanowisku w rządzie

szego Łukasz Szumowski przyznał Narodowemu Centrum Badań i Rozwoju - na podstawie pełnomocnictwa ministra Jarosława Gowina - 57 mln zł na obsługę Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój. W tym samym roku OncoArendi dostało właśnie z tego programu dwa granty na 54 mln zł. Rok wcześniej inna spółka Szumowskich - Life Science Innovations - starała się o grant w NCBiR. Łukasz Szumowski występował we wniosku jako udziałowiec firmy i osoba kluczowa dla realizacji projektu. Ale Life Science Innovation zdobyło za mało punktów i Centrum projekt odrzuciło. Sytuacja się zmieniła, gdy 24 listopada Szumowski został wiceministrem nauki. Już cztery dni póź-

niej Life Science Innovation złożyło protest w NCBiR, dostało dodatkowe punkty i 24 mln zł. Umowę podpisano w marcu 2018 r., kiedy Szumowski był już ministrem zdrowia” - czytamy w „GW”.

Przepływami pieniędzy interesowało się nawet CBA. „Wyniki znamy tylko z projektu wystąpienia pokontrolnego - są porażające, mówią m.in. o niebitym konflikcie interesów” - twierdzą dziennikarze „GW”.

To kolejne doniesienia godzące w wizerunek ministra zdrowia.

Od kilku dni posłowie Koalicji Obywatelskiej Michał Szczerba i Dariusz Joński organizują konferencje prasowe, na których przekonują, że Łukasz Szumowski jako wiceminister nauki i szkolnictwa wyż-

szego nadzorował Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Szumowski temu zaprzecza.

„Bez pardonu atakuje się moją rodzinę. Bzdurą są informacje, że miałem lub mam wpływ na dofinansowanie w drodze konkursowej firmy mojego brata. Jest dokładnie przeciwnie” - tłumaczy w rozmowie z tygodnikiem „Sieci” minister Szumowski. „Dzieci czytają, że jestem aferzystą, robię lewe interesy. Choć to nieprawda, to jest to trudne” - przekonuje.

Minister twierdzi, że bratu wręcz trudniej jest otrzymać pieniądze z grantów „ma na to dowody”. - Od listopada 2017 r. do listopada 2019 r. byłoby zero - zaznacza.

Choć opozycja domaga się dymisji Szumowskiego, o jego odejściu z rządu nie ma mowy. - Łukasz Szumowski ma zaufanie pana premiera, który chce, by minister zdrowia pozostał w rządzie - stwierdził Piotr Müller w Polskim Radiu 24.

- To dzięki niemu mamy mniej osób, które zmarły na koronawirusa, niż w krajach Europy Zachodniej. Staje się on przedmiotem bezpardonowego ataku, bo opozycja wie, że atak w najmocniejszy punkt rządu może przynieść im najwięcej korzyści. Zarzuty nie mają potwierdzenia w faktach i są manipulacjami, ale opozycja stara się wystawić jego wizerunek na szwank - ocenił rzecznik rządu. ©©

Grodzki przedłuża prace Senatu. Witek: zostałam oszukana

Warszawa

Leszek Rudziński
leszek.rudzinski@polskapress.pl

Marszałek Senatu Tomasz Grodzki zapowiedział, że izba wyższa parlamentu potrzebuje więcej czasu, aby zakończyć pracę nad ustawą o wyborach prezydenckich. - Zostałam oszukana - stwierdziła marszałek Sejmu Elżbieta Witek i wezwała do przyspieszenia prac Senatu.

W ubiegłym tygodniu marszałek Senatu Tomasz Grodzki przekonywał, że „Senat może zakończyć prace tak, by wybory odbyły się 28 czerwca”. Wiele wskazywało wówczas, że izba wyższa parlamentu przegłosuje ustawę najpóźniej w najbliższy czwartek (mimo że Senat ma na pracę nad ustawą 30 dni). Wówczas ustawa mogłaby wejść w życie do końca tygodnia.

Wczoraj jednak Tomasz Grodzki zapowiedział, że Senat będzie obradować w przyszłym tygodniu od poniedziałku do środy.

W rozmowie z dziennikarzami marszałek Senatu stwierdził, że ustawa ws. wyborów hybrydowych „z godziny na godzinę budzi coraz więcej wątpliwości konstytucyjnych”.

- Im dłużej pracujemy nad tą ustawą, tym więcej senatorów zaczyna być przekonanych, że jedyne w pełni konstytucyjne sposoby przeprowadzenia wy-

borów prezydenta to albo ścieżka poprzez stan klęski żywiołowej, albo poprzez dymisję bądź zakończenie kadencji pana prezydenta Dudy i rozpiśnięcie przez marszałka Sejmu następnych wyborów - mówił Grodzki.

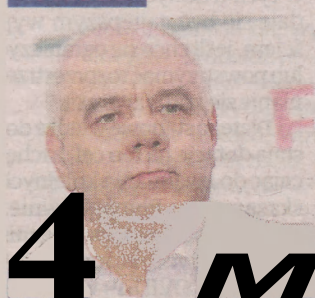
Kilka godzin później konferencję prasową zwołała marszałek Sejmu Elżbieta Witek, która nie kryła oburzenia słowami Tomasza Grodzkiego.

Witek stwierdziła, że czuje się oszukana przez marszałka Senatu, który miał ją zapewnić, że izba wyższa zajmie się ustawą o wyborach prezydenckich jeszcze w tym tygodniu. Grodzki miał obiecać, że tym razem Senat nie wykorzysta przepisowych 30 dni na pracę nad ustawą.

Witek wezwała do zmiany terminu posiedzenia Senatu, który jej zdaniem mógłby zabrać się w czwartek lub piątek.

- Nowe wybory muszą się odbyć na podstawie nowej ustawy. Bo inaczej musiałyby być na podstawie ustawy o głosowaniu korespondencyjnym, która była kwestionowana przez opozycję - powiedziała marszałek Sejmu. - Nie można sobie konstytucję manewrować, jak się komu podoba. Wybory muszą się odbyć w określonym terminie i jest to do 6 sierpnia, kiedy kończy się kadencja Dudy. Nie może być tak, że po 6 sierpnia nie będziemy mieć głowy państwa - zaznaczyła Elżbieta Witek. ©©

W KRAJU



Warszawa Wicepremier Jacek Sasin w kwarantannie

Wicepremier i minister aktywów państwowych Jacek Sasin odbywa domową kwarantannę, ponieważ miał kontakt z zgorńikiem zakażonym COVID-19. „Ucinając spekulacje: podczas roboczego spotkania z przedstawicielami górniczych związków zawodowych, jakichostatnio wiele, miałem kontakt osobą zakażoną koronawirusem. Obecnie odbywam kwarantannę. Odpoczynku nie planuję - pracuję na regularnych obrotach w formie zdalnej” - poinformował na Twitterze Jacek Sasin. (AIP)

Warszawa Odnalazły się pakiety wyborcze. Maje Poczta Polska

Wszystkie pakiety wyborcze są w posiadaniu Poczty Polskiej S.A. od 25 maja - poinformowała Poczta w odpowiedzi na pismo senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego. Wcześniej zarówno Poczta Polska, jak i PKW czy MSWiA nie wiedziały, co się dzieje z pakietami. Pakiety wyborcze są przechowywane w „jednym z obiektów logistycznych placówki”. Poczta zapewnia, że są chronione zarówno przez ochronę fizyczną, jak i monitoring, a dostęp do nich jest limitowany. W ubiegłym tygodniu w posiedzeniu senackich komisji wzięli udział przedstawiciele PKW, MSWiA oraz Poczty Polskiej. Senatorowie skorzystali z tego faktu i próbowali ustalić, co dzieje się z wydrukowanymi już pakietami wyborczymi. Jednak nikt nie potrafił udzielić odpowiedzi na to pytanie. Pakiety wyborcze miały zostać użyte w głosowaniu korespondencyjnym, do którego jednak nie doszło. (AIP)

Łowicz Pielgrzymka do Częstochowy rozwiązana przez policję

Łowicka Pielgrzymka do Częstochowy wewtorek próbowała kontynuować marsz, mimo poniedziałkowej interwencji policji. Pątnicy starali się jednak zachować odstęp i maszerowali w małych grupkach. Po kilku godzinach, decyzją służb, pielgrzymkę jednak rozwiązano. Łowicka pielgrzymka wyszła w trasę w poniedziałek rano. Zwartą grupą, ze śpiewem na ustach, dotarła do gminy Słupia, gdzie już czekała niania skierowana przez policję. Maszerujących wylegitymowano, działania te związane były z przepisami epidemiologicznymi, które zakazują gromadzenia się. Niektórzy z pielgrzymów zdecydowali się powrócić do domów, jednak znaczna większość od razu postanowiła kontynuować marsz. Wewtorek policja znów zastąpiła drogę pątnikom w okolicach Budziszewic. Organizatorzy usłyszeli, że nie mogą maszerować dalej i mają wracać do domów. (AIP)

REKLAMA

009708772

**MOTO**
SALON

Porównanie Opel Insignia vs. Škoda Superb

Czy uda się Oplowi odebrać pierwsze miejsce w segmencie D?

PYTAJ W KIOSKACH I SALONACH PRASOWYCH

Włosi imprezują. Armia ochotników ma ich zdyscyplinować

Rzym

Kazimierz Sikorski
kazimierz.sikorski@polskapress.pl

Zachłystnięci znoszeniem restrykcji Włosi zapomnieli o pandemii i zaczęli masowo imprezować. co grozi drugą falą epidemii. Do akcji ruszy armia ochotników, która ma ostrzegać o zagrożeniach.

Włoskie służby chcą stworzyć 60-tysięczną armię ochotników, którzy zajęliby się egzekwowaniem zasad odpowiedniego dystansu ludzi. Powód?

Politycy i naukowcy włoscy są zaniepokojeni tworzeniem się coraz częściej dużych zgromadzeń ludzi, które mogą doprowadzić do drugiej fali zakażeń koronawirusem.

Stąd pomysł skorzystania z ochotników, którzy pokazyaliby i ostrzegali Włochom, jak zachowywać się w przestrzeni publicznej, przypominając jednocześnie, że zagrożenie zaraza jeszcze nie minęło.

Rekrutacja wolontariuszy już ruszyła. Zgodnie z przepisami, nie mieliby oni żadnych uprawnień policyjnych, ich praca polegałaby na patrolowaniu placów, parków, miejsc zabaw, targów, barów i plaż. Prosiłby ludzi, aby nie gromadzili się w dużych grupach.

W pierwszym rzędzie planuje się zwerbować do tych prac bezrobotnych. Asystenci obywatelscy, jak już nazywają się ich we Włoszech, monitorowaliby miejsca spotkań ludzi i przekazywali informacje policji oraz Agencji Ochrony Ludności.

Nie byłoby jednak w stanie zmusić nikogo ze zgromadzonych dorożęścia się z powodu zagrożenia zakażeniem koronawirusem.

Asystenci pracowaliby do trzech dni w tygodniu, maksymalnie 16 godzin.

Ten program będzie dobrowolny, nie będą za to wypła-

cane bezpośrednio żadne pieniądze, ale ochotnicy będą mogli nadal ubiegać się o zasiłek dla bezrobotnych i inne świadczenia.

Stosowne rozporządzenie o rekrutacji wolontariuszy podpisał już Francesco Boccia, włoski minister do spraw regionów.

Włochy po ogromnych i bolesnych przejściach podczas epidemii, dziesiątkach tysięcy śmiertelnych ofiar i setkach tysięcy zakażonych zachłystnęli się powrotem do normalności.

Władze zezwoliły na otwarcie barów i restauracji w ubiegłym tygodniu i od tego czasu dziesiątki tysięcy głównie młodych ludzi wyszły wieczorami na ulice wielu miast, pijąc i spotykając się z przyjaciółmi.

- Takie zachowanie może sprawić, że bardzo szybko, to co osiągnięto ogromnym wysił-

Włochy pod względem
liczby ofiar
koronawirusa są
na trzecim miejscu
na świecie. 9nawi#
33 tys. zgonów

kiem, wyrzeczeniami i okupiono śmiercią tak wielu, zostanie kompletnie zniweczone, a koronawirus znów do nas powróci - ostrzegają zgodnie politycy i naukowcy. Druga fala zakażeń koronawirusem jest całkiem możliwa, dodają.

W Neapolu w miniony weekend nadmorska promenada była kompletnie zatłoczona do czwartej rano, natomiast w Rzymie młodzi ludzie pili i bawili się na mostach nad Tybrem.

Podobne sceny miały miejsce w wielu miastach i miasteczkach w całym kraju, od Mediolanu na północy aż po Palermo na Sycylii.

© @

Jak Czechy poradziły sobie z epidemią koronawirusa?

Kazimierz Sikorski
k.sikorski@polskapress.pl

Prmg*

Czeskie władze znoszą ostatnie ograniczenia. Sposobem na pokonanie koronawirusa były w Czechach testy, obowiązek noszenia maseczek i inteligentna kwarantanna.

Gastronomia, turystyka i firmy taksówkowe mogą już działać normalnie. Nadal jednak w niektórych sytuacjach, na przykład w lokalach gastronomicznych, trzeba nosić maseczki ochronne.

Restauratorzy i hotelarze kuszą klientów zniżkami, ruch na razie jednak niewielki, brakuje bowiem zagranicznych turystów. Propozycja otwarcia granic z Polską na razie nie spotkała się z pozytywną odpowiedzią Warszawy.

Za to obywatele Czech i Słowacji mogą już przekroczyć granice na dwie doby bez konieczności poddawania się testom na obecność koronawirusa i bez przechodzenia kwarantanny. Zapowiedziano otwarcie we wtorek wszystkich przejść granicznych z Niemcami i Austrią.

Można już korzystać z basenów. Warunkiem jest tylko zachowanie odpowiedniego dystansu między pływającymi.



Czeskie władze wykorzystały dane z telefonów i kart płatniczych, żeby lokalizować i izolować zakażone osoby

Jeśli chodzi o szkoły podstawowe, to wznowienie zajęć zależy od dyrektorów placówek. Jeśli się na to zdecydują, dzieci muszą utrzymywać odpowiedni dystans od siebie, wkładać maseczki. W klasach może być tylko połowa uczniów. Ale na lekcjach nie trzeba nosić maseczek. Można już zwiedzać czeskie pałace i zamki.

Wielu stawia Czechy jako wzór postępowania w walce z epidemią. Jaka jest tajemnica naszych południowych sąsiadów? W skrócie polega na tym, że postawili oni na testy, obowiązek noszenia maseczek, potem dodano do tego inteligentną kwarantannę.

Kiedy liczba zakażeń i ofiar zaczęła wyraźnie spadać, natchcieli zacząć odmrażać gospodarkę. Najpierw otwie-

rano małe sklepy, potem pozwolono wznowić naukę w szkołach wyższych, zezwolono na sport i rekreację w niewielkim wymiarze, by epidemia się nie rozprzestrzeniła.

Korzystając z doświadczeń Korei Południowej i Izraela, Czesi zaczęli stosować testy tzw. inteligentnej kwarantanny. Polegała ona na lokalizacji i izolacji zakażonych koronawirusem, a używano do tego celu informacje od operatorów telefonii komórkowych i banków.

Podstawą systemu jest mapowanie przemieszczania się zakażonego człowieka z ostatnich pięciu dni, bazując na informacjach z jego telefonu komórkowego i karty płatniczej.

Za zgodą zakażonego, informacje trafiały tylko do specjalnych służb sporządzających

precyzyjną mapy ruchów pacjenta.

Dzięki uzyskaniu tych informacji można było dokładnie ustalić, z kim zakażona osoba się kontaktowała w ostatnich dniach. Ludzie, z którymi zakażony się kontaktował, byli objęci kwarantanną.

Następnie pobierano od nich próbki i od wyniku zależało, czy taką osobę poddawano dłuższej kwarantannie, czy w przypadku wyniku negatywnego, mogli oni normalnie żyć i pracować bez przeszkód.

Testami objęto najpierw województwo południowomorawskie, potem stopniowo rozszerzano je na kolejne regiony Czech. Uniknięto przez to obejmowania kwarantanną całego kraju, co, jak pokazują przykłady innych krajów, paraliżowało życie i zamrażało gospodarkę.

Szacuje się, że system inteligentnej kwarantanny ustala mniej więcej dwie trzecie kontaktów zakażonego koronawirusem.

Z powodzeniem działa też instalowana dobrowolnie przez użytkowników komórek aplikacja „e Maseczka”, dostępna tylko dla smartfonów z systemem Android. Działa dzięki bluetooth i odnotowuje telefony z tymi aplikacjami, które były blisko.

Oczekuje się, że władze wkrótce ogłoszą oficjalnie zakończenie epidemii. © @

W USA więźniowie zwolnieni z powodu koronawirusa zabijają

Waszyngton

Kazimierz Sikorski
kazimierz.sikorski@polskapress.pl

Amerykani są podzielnymi w sprawie zwalniania skazańców, aby nie dopuścić do rozprzestrzeniania się koronawirusa. Skazańcy na wolności znów dokonują przestępstw.

Z amerykańskich więzień wypuszcza się nawet najbardziej niebezpiecznych przestępców w obawie przed rozprzestrzenianiem się koronawirusa za kratami.

Okazuje się jednak, że niektórzy z bandziorów, morderców i włamywaczy po wyjściu z więzienia dokonali przestępstw, w tym najgroźniejszych, jak morderstwa.

Demokraci tymczasem wzywają do uwolnienia jeszcze

większej liczby więźniów z powodu COVID-19. Przeciwnie są temu władze niektórych stanów, mając na uwadze zachowanie zwolnionych na wolności.

Ogólna skala przestępstw dokonanych przez zwolnionych nie jest znana, ale niemal każdego dnia media donoszą o kolejnym morderstwie lub innym przestępstwie dokonanym przez zwolnionego.

Wszystko w założeniu miało być humanitarne i logiczne, gubernatorzy i lokalni urzędnicy zwalniali więźniów, aby spowolnić rozprzestrzenianie się wirusa w więzieniach. Tyle że niektórzy skazańcy po wyjściu na wolność zostali ponownie aresztowani, w niektórych przypadkach w związku z brutalnymi przestępstwami.

Przykładem jest skazaniec zwolniony w Kolorado

w marcu, a już niecały miesiąc później został aresztowany pod zarzutem morderstwa.

Podobny przypadek był na Hawajach, też zwolnienie i mord po opuszczeniu zakładu karnego. I kolejna, niemal identyczna sprawa, tym razem na Florydzie.

Jak podały władze penitencjarne w Nowym Jorku 50 uwolnionych więźniów popełniło później przestępstwa. W nieco mniejszym stopniu problem ten dotyczy uwolnionych w Kalifornii.

Przewodniczący senackiej Komisji Sądownictwa Jerry Nadler, Demokrat z Nowego Jorku, ponownie jednak wezwania do zwalniania jeszcze większej liczby więźniów, aby spowolnić rozprzestrzenianie się COVID-19.

Nadler broni ustawy regulującej ten problem. Jego zda-

niem, zwalnianie więźniów w tych trudnych czasach wydaje się być najlepszym wyjściem, jeśli chce się ograniczyć lub powstrzymać rozprzestrzenianie się koronawirusa.

Dlatego stanowe władze dostają dotacje na ten cel, zachęcając do zwalniania kolejnych skazańców. Płyną również do nich środki na zapobieganie i leczenie tych, którzy zostali zakażeni COVID-19 w więzieniach.

Zdaniem Nadlera, dziennikarze powinni swoje publikacje skierować na tych, którzy nie stwarzają ryzyka wyrządzenia krzywdy innym, a nie na przypadkach fatalnego finału wypuszczenia skazańców.

Republikańscy senatorowie mówią, że są za kolejną transzą pieniędzy na walkę z zagrożeniami koronawirusem w więzieniach, ale nie palą się do pomysłu zwalniania skazańców.

Na to Demokrat Hakeem Jeffries mówi, że „żaden wyrok nie powinien być wyrokiem śmierci” dla więźniów. © @



3 czerwca ma zostać zniesiony zakaz podróżowania między regionami. Łamanie ograniczeń może go jednak przedłużyć

NA CZASIE: Produkt miesiąca!

Ty też możesz pokonać ból brzucha, wzdęcia i gazy

W 48 H USUNIESZ PROBLEMY GASTRYCZNEI SCHUDNIESZ NAWET 3 KG!

ⓐ BŁYSKAWICZNE WSPARCIE PRACY JELIT ⓐ ODKWASZENIE ORGANIZMU
ⓐ PODKRĘCENIE METABOLIZMU AŻ O 89% ⓐ ZMNIEJSZENIE ZAPARĆ I UCZUCIA PRZEPEŁNIENIA

Mniej się ruszasz, więcej jesz? Dzięki TEMU nie przytyjesz podczas siedzenia w domu **sprawdź, jak odebrać preparat za darmo**

Natychmiast pomaga oczyścić układ pokarmowy z zalegających toksyn oraz złagodzić bóle brzucha, krępujące problemy z trawieniem, gazy i nieprzyjemne wzdęcia – a do tego pomaga zrzucić aż 3 kg już po 2 dniach stosowania. Poczuj się lekko już od 1. użycia innowacyjnej formuły, dzięki której prawie 74 tysiące Polaków utrzymuje smukłą sylwetkę mimo częstszego podjadania i zaprzestania aktywności fizycznej.

Czy wiesz, że w chwili gdy czytasz ten tekst, w Twoich jelitach może zalegać nawet 1,85 kg toksycznych produktów ubocznych przemiany materii? Gdy dodać do tego niski poziom aktywności fizycznej, tradycyjną dietę obfitującą w tłuszcze i węglowodany, a do tego sięganie po przekąski – kłopoty trawienne są nieuniknione. Dobra wiadomość jest taka, że bez względu na Twoje nawyki żywieniowe możesz pozbyć się bólu brzucha, nawracających wzdęć, trudności z wypróżnianiem i nadmiaru tkanki tłuszczowej już od przyjęcia 1. dawki innowacyjnej formuły. Będziesz w szoku, kiedy okaże się, że Twoje problemy z trawieniem, wypróżnianiem i nadwagą można było rozwiązać tak szybko i kompleksowo.

Łagodzi wzdęcia w 20 minut

Kiedy organizm nie wydalą szkodliwych produktów przemiany materii z odpowiednią częstotliwością, zaczynają się one gromadzić w jelitach, wpływając na Twoje samopoczucie, wagę, powiększenie obwodów ciała, zatrzymanie wody i powodując szereg innych nieprzyjemnych dolegliwości. Uczucie ciężkości znów każe Ci położyć się na kanapie, procesy metaboliczne zwalniają – i koło się zamyka. Tymczasem wystarczy 1 dawka pionierskiego aktywatora, by już w ciągu 72 godzin perystaltyka jelit zwiększyła się aż 4-krotnie, a treści pokarmowe zaczęły przesuwać się szybciej. Właśnie dlatego 9/10 osób deklaruje, że po zastosowaniu preparatu

pozbyli się uczucia ciężkości i pełności w żołądku, mogą swobodnie się wypróżnić, przestają skarżyć się na częste wzdęcia i gazy. Ponad 87% badanych przyznaje, że złagodzą także refluks i uciążliwe skurcze w dole brzucha, a do tego zmniejszyli masę ciała.

Pierwszy tatę preparat w Msee

Blokuje tycie spowodowane podjadaniem

„Stosując nowy specyfik przyspieszysz naturalną perystaltykę jelit i odrzucisz organizm, dzięki czemu będzie mógł znów pracować na najwyższych obrotach. Odzyskasz prawidłowe tempo przemiany materii, zniknie wrażenie brzucha napompowanego jak balon, skończą się sensacje żołądkowe i trudności z wypróżnianiem, a co za tym idzie – organizm szybciej rozprawi się z każdym dostarczonemu mu pożywieniem, dlatego przestaniesz tyć i łatwiej zrzucisz nadmierne kilogramy”.



WIOLETTA ZABORSKA, specjalistka w zakresie dietetyki

Wyraźne zmniejszenie obmiu brzucha

Fenomen nowatorskiego specyfiku tkwi w połączeniu wyłączenie naturalnych ekstraktów roślinnych o działaniu łagodnie

stymulującym jelita do pracy i przywracającym równowagę kwasowo-zasadową w organizmie, w maksymalnie wysokim stężeniu. Zwiększając napięcie mięśni układu pokarmowego i poprawiając perystaltykę jelit, łagodzą one wszelkie objawy niestrawności czy przejedzenia, takie jak: ból brzucha, skurcze, bulgotanie w żołądku, wzdęcia i refluks, a przy tym pomagają szybciej wydalac nadwyżkę pokarmową. W efekcie już po 7-10 dniach zauważysz wyraźne spłaszczenie brzucha, nagromadzona pod skórą woda i toksyny zostaną wydalone, a zaburzenia trawienia i uczucie ciężkości odejdą w zapomnienie.

Łagodzi wzdęcia w 20 minut

„Myślałam, że jestem genetycznie skazana na nadwagę, a to były zwykłe problemy trawienne, które blokowały moje dobre samopoczucie i możliwość chudnięcia. Odkąd stosuję ten środek, nie czuję się już ciągle pełna, skończyły się wzdęcia i zaparcia – zaczęłam chudnąć po 1-2 kg tygodniowo bez zmian w diecie! Nic nie 'zalega' mi na żołądku, wypróżniam się regularnie, a sylwetka jest smukła i jędrna. Zdecydowanie polecam”.



JOANNA, 39 lat, Poznań

Wypróbuj także na jelito drażliwe

Warto podkreślić, że na polskim rynku próżno szukać podobnego, tak silnego aktywatora, który od 1. dawki skutecznie wymiata z układu pokarmowego szkodliwe złoże i poprawia perystaltykę jelita

Dolegliwości trawienne ustąpiły po 2 dniach

„Ból brzucha, wzdęcia, refluks i biegunki na zmianę z zaparciami – wszystko minęło jak ręką odjął już na drugi dzień po zastosowaniu tego preparatu. Przestałem męczyć się z odbijaniem, gazami, ciągle wypukłym i obolałym brzuchem – nie mam problemów żołądkowych nawet kiedy pozwolę sobie na tłustszą golonkę czy ulubione smażone kotlety. Przy okazji lepiej śpię, czuję się o wiele lżej, mam więcej energii i zrzuciłem już 4,5 kg. Świetny produkt!”.



MIROSŁAW, 52 lata, Konin

grubego, a przy tym działa łagodnie i długofalowo – bez rozleniwiania jelit. Drogocenne ekstrakty m.in. z korzenia lukrecji, opuncji figowej i imbiru chronią układ trawienny przez 24 godziny na dobę, a do tego bezpiecznie stymulują organizm do sprawnego usuwania niestrawionych resztek pokarmu, skutecznie ograniczając dyskomfort trawienny, uciążliwe biegunki, zaparcia i wzdęcia.

AKTYWUJ JEUTA DO PRACY*

GWARANTOWANE EFEKTY:

- ✓ Zmniejszenie zaparć V5 i uregulowanie rytmu wypróżnień
- ✓ Koniec bólu brzucha i nawracających problemów gastrycznych
- ✓ Złagodzenie wzdęć, refluksu, gazów i uczucia przepełnienia
- ✓ Łatwe chudnięcie nawet do 3 kg tygodniowo
- ✓ Płaski brzuch i wysmuklenie talii już po 10 dniach

Lżej na żołądku, mniej na wadze

Tak kompleksowej formuły 2w1, która jednocześnie uwalnia od problemów trawiennych i pomaga zrzucić nadmierne kilogramy bez zmiany nawyków żywieniowych jeszcze na polskim rynku nie było. Pożegnaj uczucie ciężkości, przepełnienia, bóle żołądka, wzdęcia i krępujące gazy, a od razu poczujesz się lżej – odzyskasz siły vitalne, poprawisz jakość snu, odrzucisz organizm i zahamujesz tycie nie rezygnując z ulubionych potraw. **Do dzieła!**

NATURALNE WSPARCIE UKŁADU TRAWIENNEGO / TURBO-SPALANIE TŁUSZCZU!

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 17.06.2020 r., otrzyma 100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA!

ZADZWOŃ: 63 218 80 95

pon.-pt. 08:00-20:00, sob.-nd. 09:00-20:00. Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

SZYBKA I BEZPIECZNA DOSTAWA

Tytuł przyznany RevitaPharm w programie Konsumentki Lider Jakości – Debiut Roku 2020

Nieważne ile jesz. Ważne jak szybko to trawisz!
PCNMPCREĆ PRB>KQŚĆ IMETASOLEZMU od.1, ctewcf

Regulamin - rgimnprncpk.com

Już dziś finał akcji Pupil! Sprawdź faworytów i zagłosuj na najpiękniejsze zwierzęta

Ewelina Żuberek
ewelina.zuberek@polskapress.pl



!Sassaakefa

Już dziś kończymy naszą akcję dla posiadaczy psów i kotów. Szukamy pupili, których zdjęcia ozdobią piękne, limitowane kalendarze na 2021 rok. Psiej kocie gwiazdy kalendarzy zostaną wybrane w głosowaniu. Na właścicieli zwierzątek, które zdobędą najwięcej głosów, czekają także atrakcyjne nagrody. Sprawdź aktualnych liderów i zagłosuj na najpiękniejsze zwierzęta.

Pies to najlepszy przyjaciel człowieka - mówi znane powiedzenie. Zgadza się z nim chyba wszyscy posiadacze psów, dla których są one, jak członkowie rodziny. Tymczasem kolejne badania naukowe udowadniają, że psy wyróżniają się na tle innych zwierząt. Niedawno zespół brytyjskich naukowców stwierdził, że psy podobnie jak ludzie, różnią się mową ciała w zależności od płci oraz wieku, a nawet rozpoznają poszczególne wyrazy.

Z kolei właściciele kotów zapewniają, że ich pupile w niczym nie są gorsze. Im także wtórują naukowcy. Nie tak dawno udowodniono, że posiadanie kota jest wskazane ze

względów zdrowotnych, a jego obecność w domu zmniejsza ryzyko zawału serca czy udaru. Koty są też znakomitymi terapeutami.

Wszystko jedno - duże czy małe, miauczące czy szczekające, rasowe czy wręcz przeciętnie - kochamy nasze pupile! Najlepszym dowodem na to jest fakt, iż co roku w Polsce przybywa właścicieli psów i kotów. Dziś mieszkają one w domach prawie połowy Polaków.

- W tym roku właściciele pupili mają wyjątkową okazję, aby się nim pochwalić - mówi Bogusław Kaczmarek, menedżer akcji.

Najpiękniejsze zdjęcia psów i kotów naszych Czytel-

ników zostaną wybrane w głosowaniu, które prowadzone jest osobno w każdym powiecie naszego województwa. Na strony kalendarzy trafi po 13 psów i 13 kotów, które wśród laureatów z powiatów zdobędą najwięcej głosów.

Wyjątkowe nagrody

Właściciele czworonogów, które zdobędą najwięcej głosów w każdym powiecie otrzymają pamiątkowy kubek ze zdjęciem swojego pupila oraz zapas karmy.

Dodatkowo właściciele psów i kotów, które w rankingach zwycięzców z poszczególnych powiatów zajmą miejsca od 1 do 3 otrzymają zaproszenie na profesjonalną sesję zdję-

ciową ze swoim pupilem oraz pakiet opieki weterynaryjnej na cały rok. Całoroczna opieka obejmuje między innymi wizyty u lekarza, badania laboratoryjne, szczepienia ochronne, profilaktykę przeciw pasożytom, RTG, USG.

Właściciele psa i kota, którego zdjęcie zdobędzie najwięcej głosów w województwie w całej naszej akcji otrzymają wyjątkową nagrodę główną - dwuosobowe zaproszenie na weekendowy pobyt w luksusowym hotelu zeSPA, na który oczywiście będą mogli zabrać swojego ulubieńca, ponieważ jak mówią właściciele zwierząt - dają im one wiele radości i szczęścia i traktowane są jak członkowie rodziny.

Zasady głosowania

Akcję którą rozpoczęliśmy 27 kwietnia zakończymy już dziś o godzinie 22. Poniżej przedstawiamy psy i koty, które mają największe szanse na pojawienie się na kartach kalendarza.

Aby zagłosować na wybranego pupila wystarczy wysłać SMS z kodem podanym przy jego imieniu na numer 72355 (koszt 2,44 z VAT) lub wejść na stronę gp24.pl/pupil i zagłosować tzw. KLIKiem.

Tam też znajdziesz pełną listę zwierząt biorących udział w naszym wyjątkowym konkursie.

Nie czekaj i już teraz zagłosuj na najpiękniejsze psy i koty.



1. Taro, Beata Grzelczyk-Kędzierska, Słupsk, GPR.305



1. Bobik, Karolina Giez, powiat słupski, GPR.697



1. Edek, Klaudia Kalinowska, powiat bytowski, GPR.1432



1. Spider, Daniel Kołacz, Słupsk. GKR.1154



1. Puszek, Liliana Bukowska, powiat słupski. GKR.499



1. Cyryl, Amanda Terefenko, powiat bytowski, GKR.630



2. Kiara i Aza, Michaela Zawislińska, Słupsk, GPR.999



2. Coco, Magdalena Meger, powiat słupski, GPR.1718



2. Koks, Kinga Pięta, powiat bytowski, GPR.623



2. Fado, Bartoszkiewicz Emanuela, Słupsk. GKR.400



2. Gienio, Karolina Labuda, powiat słupski, GKR.704



2. Cezar, Agnieszka Busłowicz, powiat bytowski. GKR.736



3. Mija, Maria Stosio, Słupsk, GPR.835



3. Alex, Przemysław Lewiński, powiat słupski, GPR.1338



3. Rysiek, Tomasz Momot, powiat bytowski, GPR.1716



3. Zara, Magdalena Triba, Słupsk. GKR.281



3. Ares, Aleksandra Gołacka, powiat słupski. GKR.984



3. Halinka, ta Melchert, powiat b, -ki, GKR.961

Zwrot bonifikaty za sprzedaż mieszkań na sesji rady miejskiej

Alek Radomski

aleksander.radomski@gp24.pl

Samorząd

Zwrot bonifikaty za przedwczesną sprzedaż lokali komunalnych oraz zmniejszenie podatku od nieruchomości dla przedsiębiorców ze względu na pandemię, to jedne z punktów obrad śródowej sesji Rady Miasta Słupska. Radni pochyliły się też nad planami wybudowania miejskich zbiorników retencyjnych.

Na dzisiejszej sesji rada rozpatrzyła wnioski o odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty udzielonej przez ratusz przy sprzedaży mieszkań. Chodzi o sytuację, kiedy to dotychczasowi lokatorzy najpierw wykupili ze zniżką lokal komunalny, który następnie trafił na rynek nieruchomości. Tymczasem zgodnie z przepisami zniżka przy wykupie mogłaby być ci lokatorzy, którzy nie sprzedawali mieszkań przed upływem pięciu lat.



FOT. LUKASZ CIEPŁAR

Na sesji, stanie też kwestia budowy zbiorników retencyjnych na deszczówkę na ul. Dywizjonu 303 i u zbiegu ul. Zaborowskiej oraz ul. Legionów Polskich

Rada pochyliła się nad dwoma takimi przypadkami. Jednym z ul. Armii Krajowej i drugim z ul. Sygietyńskiego. W pierwszym matka mieszkanka przepisała córce, która następnie zbyła lokal. W drugim wykupione mieszkanie komunalne z własności współmałżeńskiej stało się majątkiem odrębnym jednego z

współmałżonków, a następnie brata, który to mieszkanie sprzedał. Wysokość bonifikaty odpowiednio 125 tys. zł i 162 tys. zł. Miasto z żądaniem o zwrot tych pieniędzy wystąpiło do obdarowanych. Ci odpowiedzieli wnioskami o odstąpienie od żądania. Jak czytamy, prezydent nie miał podstaw do pozytywnego

rozpatrzenia obu petycji, a rada wydała negatywny werdykt. „Nie” ze strony rady usłyszy też Słupska Inicjatywa Obywatelska, która chciała, aby podatek od nieruchomości dla przedsiębiorców w związku z pandemią obniżyć o 75 proc. Tu też sprawa rozbiła się o pieniądze. ©

Demografia

Grzegorz Hilarecki

grzegorz.hilarecki@polskapress.pl

W Słupsku w dobie epidemii koronawirusa wzrosła liczba zgonów, choć w całym kraju jest odwrotnie.

Liczba zgonów w Polsce spada z roku na rok. Jak podaje Ministerstwo Zdrowia, w kwietniu w Polsce było o 3079 zgonów mniej niż w kwietniu 2019 (33 613) i o 4105 mniej niż w kwietniu 2018. Zauważamy, że dane przekazane przez Ministerstwo Cyfryzacji dotyczą całego regionu i... zdziwienie. Słupsk jest jednym z wyjątków na mapie kraju, bowiem zgonów w kwietniu tego roku było więcej niż w tym samym miesiącu roku ubiegłego. To samo widać, gdy porówna się pierwsze cztery miesiące roku 2020 i 2019.

W Słupsku od stycznia do końca kwietnia 2019 roku zmarło 586 osób, a w tym roku - 624. Co ciekawe w pierwszych czterech miesiącach tego roku zmarło mniej kobiet, niż w analogicznym okresie rok temu, a znacznie więcej zmarło mężczyzn. ©

W powiecie słupskim (poza gm. Słupsk i Kobylnica, bo te zgony liczone są w Słupsku) w tym roku jest mniej zgonów w porównaniu z 2019. I spadła liczba zgonów mężczyzn, bardziej niż kobiet. Nikt nie potrafił nam wytłumaczyć przyczyn wzrostu zgonów w Słupsku. Wszak koronawirusa nas nie jest przyczyną.

Jak pisał na konkret24 (portal grupy TVN zawalczający fake newsy), „Niewielkie wzrosty w statystykach zgonów można zaobserwować w wybranych miastach. Dotyczy to tych, gdzie znajdują się szpitale zakaźne lub przekształcone do leczenia COVID-19 szpitale jednolienne. Nie jest to jednak generalna zasada”.

Specjaliści z tego portalu analizowali sytuację w kraju porównując zgony przed epidemią z czasami obecnymi. Szukając powiązań. Lekarze i inni specjaliści tłumaczyli, że choroby wirusowe to tylko część statystyk, a przy covid-19 większość zgonów jest powodowana chorobami towarzyszącymi. Wobec ograniczeń w ruchu i spadku liczby wypadków w sumie w czasie epidemii zgonów w kraju jest mniej. ©

REKLAMA

009688500



Prezydent Miasta Słupska

ogłasza II przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż części nieruchomości (lokalu mieszkalnego)
położonej w Słupsku przy ulicy Juliana Tuwima 21c
stanowiącej własność Miasta Słupska.

Lokal mieszkalny Nr 8 położony na III piętrze w budynku przy ul. Juliana Tuwima 21c o powierzchni użytkowej 112,25 m² wraz z udziałem 1305/10000 we własności części wspólnych budynku i w prawie własności działki gruntu nr 3/12 o powierzchni 283 m² w obrębie 13. Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy prowadzi KW SL15/00028211/3.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: **182.000 zł.**

Wadium: **18.200 zł.**

Postąpienie nie mniej niż: **1.820 zł.**

I przetarg ustny nieograniczony na zbycie nieruchomości przy ul. Tuwima 21c/8 odbył się w dniu 6.04.2020 r.

Nieruchomość położona przy ulicy Juliana Tuwima znajduje się na obszarze miasta, na którym obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Centrum Południe D” na terenie o funkcji: zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna (01.02.MW). Budynek znajduje się w wykazie gminnej ewidencji zabytków jako inne zabytki nieruchome znajdujące się w wojewódzkiej ewidencji zabytków województwa pomorskiego i podlega ochronie konserwatorskiej na podstawie obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Lokal będzie udostępniony do oglądania w dniu 19.06.2020 r. o godzinie 13⁰⁰.

Przetarg odbędzie się 1.07.2020 r. o godz. 11⁰⁰ w sali 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, plac Zwycięstwa 3 (II piętro).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do dnia 26.06.2020 roku na konto: Miasto Słupsk, mBANK S.A. nr rachunku 08114011530000217542001011.

Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Miasta Słupska. Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

Osoby, przystępujące do przetargu, zobowiązane będą przedstawić komisji przetargowej dokument stwierdzający ich tożsamość.

Osoby, przystępujące do przetargu reprezentujące oferentów powinny posiadać notarialne pełnomocnictwo.

W przypadku osób fizycznych (w tym prowadzących działalność gospodarczą) pozostających w związku małżeńskim, a nie posiadających rozdzielną majątkową, do dokonywania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga małżonków lub jednego z nich z pełnomocnictwem drugiego małżonka w formie aktu notarialnego, zawierającym zgodę na nabycie nieruchomości i zaciągnięcie zobowiązań z tego tytułu.

Osobie, która wygra przetarg, a uchyli się od zawarcia umowy notarialnej wpłaconego wadium nie zwraca się. Koszty zawarcia umowy notarialnej ponosi nabywca.

Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju 224 Urzędu Miejskiego lub telefonicznie pod numerem 59 84 88 330 oraz na stronie internetowej www.slupsk.pl

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

REKLAMA

009688366



Prezydent Miasta Słupska

ogłasza II przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż części nieruchomości (lokalu mieszkalnego)
położonej w Słupsku przy ulicy Mikołaja Kopernika 2
stanowiącej własność Miasta Słupska.

Lokal mieszkalny nr 4-4a położony na II piętrze w budynku przy ul. Mikołaja Kopernika 2 o powierzchni użytkowej 125,63 m² wraz z udziałem 1079/10000 we własności części wspólnych budynku i w prawie własności działki gruntu nr 663/2 o powierzchni 388 m² w obrębie 6. Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy prowadzi KW SL1 S/00026486/7.

cena wywoławcza nieruchomości wynosi: **216.000 zł**

wadium: **21.600 zł**

postąpienie nie mniej niż: **2.160 zł**

I przetarg ustny nieograniczony na zbycie nieruchomości przy ul. Kopernika 2/4-4a odbył się w dniu 21.04.2020 r.

Nieruchomość położona przy ulicy Mikołaja Kopernika 2 znajduje się na obszarze miasta, na którym obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Cieślaki” na terenie o funkcji: tereny mieszkaniowe wielorodzinne, tereny usług (02.22.MW,U). Obiekt figuruje w wykazie gminnej ewidencji zabytków jako inne zabytki nieruchome znajdujące się w wojewódzkiej ewidencji zabytków województwa pomorskiego. W związku z tym podlega uwarunkowaniom zgodnym z zapisami obowiązującego na tym terenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Lokal będzie udostępniony do oglądania w dniu 23.06.2020 r. o godzinie 14⁰⁰.

Przetarg odbędzie się 1.07.2020 r. o godz. 12⁰⁰ w sali 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II piętro).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do dnia 26.06.2020 roku na konto: Miasto Słupsk, mBANK S.A. nr rachunku 08 1140 1153 0000 2175 42001011.

Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Miasta Słupska. Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

Osoby, przystępujące do przetargu, zobowiązane będą przedstawić komisji przetargowej dokument stwierdzający ich tożsamość.

Osoby, przystępujące do przetargu reprezentujące oferentów powinny posiadać notarialne pełnomocnictwo.

W przypadku osób fizycznych (w tym prowadzących działalność gospodarczą) pozostających w związku małżeńskim, a nie posiadających rozdzielną majątkową, do dokonywania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga małżonków lub jednego z nich z pełnomocnictwem drugiego małżonka w formie aktu notarialnego, zawierającym zgodę na nabycie nieruchomości i zaciągnięcie zobowiązań z tego tytułu.

Osobie, która wygra przetarg, a uchyli się od zawarcia umowy notarialnej, wpłaconego wadium nie zwraca się. Koszty zawarcia umowy notarialnej ponosi nabywca.

Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju 224 Urzędu Miejskiego lub telefonicznie pod numerem 59 84 88 330 oraz na stronie internetowej www.slupsk.pl

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

REKLAMA

009688438



Prezydent Miasta Słupska

ogłasza II przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż części nieruchomości (lokalu mieszkalnego)
położonej w Słupsku przy ulicy Juliana Tuwima 21c
stanowiącej własność Miasta Słupska.

Lokal mieszkalny nr 5 położony na II piętrze w budynku przy ul. Juliana Tuwima 21c o powierzchni użytkowej 96,51 m² wraz z udziałem 1122/10000 we własności części wspólnych budynku i w prawie własności działki gruntu nr 3/12 o powierzchni 283 m² w obrębie 13. Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy prowadzi KW SL15/00028211/3.

cena wywoławcza nieruchomości wynosi: **164.000 zł**

wadium: **16.400 zł**

postąpienie nie mniej niż: **1.640 zł**

I przetarg ustny nieograniczony na zbycie nieruchomości przy ul. Tuwima 21c/5 odbył się w dniu 6.04.2020 r.

Nieruchomość położona przy ulicy Juliana Tuwima znajduje się na obszarze miasta, na którym obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Centrum Południe D” na terenie o funkcji: zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna (01.02.MW). Budynek znajduje się w wykazie gminnej ewidencji zabytków jako inne zabytki nieruchome znajdujące się w wojewódzkiej ewidencji zabytków województwa pomorskiego i podlega ochronie konserwatorskiej na podstawie obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Lokal będzie udostępniony do oglądania w dniu 19.06.2020 r. o godzinie 13⁰⁰.

Przetarg odbędzie się 1.07.2020 r. o godz. 10⁰⁰ w sali 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II piętro).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do dnia 26.06.2020 roku

na konto: Miasto Słupsk, mBANK S.A. nr rachunku 08 1140 1153 0000 2175 42001011.

Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Miasta Słupska. Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

Osoby, przystępujące do przetargu, zobowiązane będą przedstawić komisji przetargowej dokument stwierdzający ich tożsamość.

Osoby, przystępujące do przetargu reprezentujące oferentów powinny posiadać notarialne pełnomocnictwo.

W przypadku osób fizycznych (w tym prowadzących działalność gospodarczą) pozostających w związku małżeńskim, a nie posiadających rozdzielną majątkową, do dokonywania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga małżonków lub jednego z nich z pełnomocnictwem drugiego małżonka w formie aktu notarialnego, zawierającym zgodę na nabycie nieruchomości i zaciągnięcie zobowiązań z tego tytułu.

Osobie, która wygra przetarg, a uchyli się od zawarcia umowy notarialnej, wpłaconego wadium nie zwraca się. Koszty zawarcia umowy notarialnej ponosi nabywca.

Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju 224 Urzędu Miejskiego lub telefonicznie pod numerem 59 84 88 330 oraz na stronie internetowej www.slupsk.pl

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.



Koronawirus jak wyjechać z Polski do Europy Zachodniej - aktualne możliwości

Podróże w czasach pandemii

WAŻNE TELEFONY* Infolinia NFZ 800 190 590 - Infolinia ZUS 22 290 87 01 - Infolinia ZUS dla przedsiębiorców 22 290 87 02 - Infolinia MSZ 22 523 88 80 - Wsparcie psychologiczne 800 100 102

WAŻNE ZASADY* Jak najczęściej myj ręce» Kiedy kichasz lub kaszlesz, zakryj usta chusteczką lub swoim zgiętym łokciem# Unikaj bliskiego kontaktu z osobami, które mają gorączkę i kaszlą

Bezpieczeństwo

LOT wznowi loty pasażerskie dopiero 1 czerwca, przy czym najpierw nastąpi etap pilotażowy, stopniowo przywracający połączenia krajowe. W kwestii podróży zagranicznych dłużej będziemy skazani na ruch drogowy. Dobra wiadomość jest taka, że od 16 maja nie ma obowiązkowej kwarantanny po powrocie do Polski z wyjazdu w celach zarobkowych do państw Unii EOG (UE plus Norwegia i Islandia).

Turystyka jeszcze nie jest możliwa. Natomiast główne kraje, do których Polacy wyjeżdżają zarobkowo lub w odwiedziny to Niemcy, Wielka Brytania, Holandia, USA, Irlandia, Włochy i Norwegia. Rządziej Francja, Belgia, Szwecja, Austria, Dania i Hiszpania.

Niemcy

Państwem, gdzie pracuje i do którego wyjeżdża najwięcej Polaków, są Niemcy, będące także najważniejszym dla nas obszarem tranzytowym - od nich więc zacznijmy przegląd możliwości migracyjnych w czasie pandemii.

Niemieckie MSW zamierza utrzymać do 15 czerwca kontrole na granicach z Hiszpanią i Włochami oraz wyrzutowo z Austrią i Francją. My jesteśmy uprzywilejowani: od początku obostrzeń władze niemieckie nawet nie zapowiadały regularnych kontroli granicznych z Polską. Zadanie wyrzutowego kontrolowania osób przekraczających granicę z Polski do Niemiec pozostaje jednak w gestii niemieckiej policji, głównie już wewnątrz tego kraju.

Co sprawdzają Niemcy?

Wjeżdżając do Niemiec należy mieć konkretny i istotny powód. Inaczej mogą nas zawrócić.

Wjazd na terytorium Niemiec (także tranzytowy) jest możliwy w przypadku wykonywania pracy, powrotu do stałego miejsca zamieszkania, niezbędnego zabiegu lekarskiego, opieki nad członkami rodziny, odwiedzin rodziny, odwiedzin partnera, udziału w uroczystościach rodzinnych, pobierania nauki itp.

W przypadku kontroli trzeba mieć udokumentować ten powód. Policjant oceni, czy jest dostatecznie ważny.



Wybieracie się w podróż? Koniecznie wszystko szczegółowo zaplanujcie, sprawdźcie wytyczne w poszczególnych krajach.

Turystyki i zakupów funkcjonariusz nie uzna za powody uzasadniające wjazd do Niemiec.

Uwaga! Podczas przejazdu tranzytowego przez Niemcy należy korzystać z autostrad i głównych dróg.

Wielka Brytania

Jak poinformowała nas ambasada RP w Londynie, nie ma żadnych granicznych restrykcji wobec obywateli polskich przybywających do tego kraju.

Oczywiście musimy się liczyć z obostrzeniami wewnątrz, takimi jak ograniczone wyjścia z domu, co jednak nie dotyczy pracy czy sklepu.

Warto pamiętać, że turystyki i zakupów funkcjonariusz nie uzna za powody uzasadniające wjazd do Niemiec

Kierunek: Holandia

Dojedziemy tam przez Niemcy, przy czym sama granica niemiecko-holenderska nie jest kontrolowana. Jednakże jej przekraczanie - jak wcześniej niemieckiej - w celach turystycznych, dla zrobienia zakupów czy za tankowania jest zakazane. By tego przypilnować, w pasach przygranicznych obupństw są wybiórcze kontrole policji.

Władze holenderskie nie wskazują dopuszczalnej liczby osób w aucie, ale obowiązuje spory dystans: 1,5 m odstępu między podróżnymi, także w autach osobowych (nie dotyczy to mieszkających razem).

Irlandia

Osoby przylatujące lub przybywające promem do Irlandii muszą się poddać 14-dniowej kwarantannie. Dodatkowo każdy wypełnia specjalny formularz (szczegóły nagov.ie).

A może Włochy?

Wjazd do Włoch jest możliwy tylko w uzasadnionych i należycie udokumentowanych sytuacjach, np. w ważnych sprawach zawodowych. Wjeżdżający muszą niezwłocznie zgłosić się do właściwego terytorialnie ośrodka służby zdrowia w celu odbycia 14-dniowej kwarantanny niezależnie od tego, czy mają objawy COVID-19. Z kwarantanny zwolnione są osoby przybywające w celach zawodowych na czas do 72 godzin (z ewentualnym przedłużeniem o 48 godzin), czyli w praktyce pracownicy przygraniczni i firm transportowych.

Lepsza wiadomość jest taka, że od 3 czerwca do Włoch będzie można wjechać Unii Europejskiej i Szwajcarii bez przechodzenia następnie kwarantanny. Towyjście naprzeciw turystyce (Włochy są piątym krajem na świecie pod względem

ruchu turystycznego, branża ta wnosi do PKB tego kraju aż 12 proc.).

Osoby z pozostałych krajów na razie do 15 czerwca mają zakaz przekraczania włoskiej granicy.

Obostrzenia są płynne, dlatego warto znać rządową infolinię dotyczącą przekraczania granic: 225238880

Norwegia

Wjazd do Norwegii oznacza 10 dni kwarantanny niezależnie od stanu zdrowia.

Władze łagodzą różne restrykcje, ale plan obostrzeń wciąż dotyczy przemieszczania się. MSZ podtrzymuje sugestie ograniczenia podróży zagranicznych dokonanych przynajmniej do 20 sierpnia. 20 lipca rząd rozważy podróże do niektórych bliskich krajów i przyjrzy się ograniczeniom wjazdu do Norwegii.

Obecnie Polacy posiadający prawo pobytu w Norwegii, pracujący tu legalnie, bądź mający podpisane kontrakty zasadniczo wjadą do tego kraju, ale ostateczna decyzja należy do służb granicznych; trzeba okazać tytuł prawny do przebywania w Norwegii. Od 13 maja możliwe są także odwiedziny krewnych i małżonków

mających prawo stałego pobytu. Należy okazać dokumenty urzędowe, np. akty stanu cywilnego, przetłumaczone przez tłumacza przysięgłego na norweski lub angielski. Zezwolono też na przyjazd właścicielom domków letniskowych.

Zakaz wjazdu poza tymi wyjątkami ma obowiązywać do 20 sierpnia.

10-dniowa kwarantanna nie dotyczy niewykazujących objawów choroby kierowców towarowego transportu. Ponadto rozważane jest umożliwienie od 1 czerwca wjazdu do Norwegii w celach służbowych bez konieczności przejścia kwarantanny.

Francja

Chcąc przekroczyć granicę Francji niezależnie od powodu musimy wypełnić deklarację celu podróży (dostępna w języku francuskim i angielskim). Wjazd jest dozwolony bez symptomów zakażenia koronawirusem - jeśli mieszkamy w tym kraju, wykonujemy transport międzynarodowy, w celu opieki, odwiedzin, nauki. Zalecane jest posiadanie dokumentów potwierdzających cel podróży i należy do niego dotrzeć najprostszą drogą.

Jeśli ktoś stale przebywa we Francji, od 11 maja ma więcej swobody: zniesiono zakaz opuszczania miejsca zamieszkania bez ważnego powodu; można się swobodnie prze-

mieszczać w promieniu 100 km. Należy jednak mieć dowód miejsca zamieszkania (dokument tożsamości lub choćby fakturę z nazwiskiem i adresem).

Tranzyt: zarobkowo to dopiero ósmy kraj Polaków, za to ważny w drodze na Wyspy. Podczas przejazdu nie są wymagane dokumenty potwierdzające miejsce zamieszkania, ale przy kontroli na granicy czy przez policję wewnątrz kraju należy wyraźnie zaznaczyć zamiar tranzytu. Ponadto policja może żądać udowodnienia zasadności przejazdu w określonym miejscu poprzez określenie tras podróży.

Francja prowadzi kontrole graniczne tylko przy wjeździe. Natomiast wjazd stąd do innych krajów UE i - co dla nas najważniejsze - do Wielkiej Brytanii nie jest kontrolowany.

Austria

Wjeżdżając trzeba mieć nie starsze niż 4-dniowe zaświadczenie z negatywnym wynikiem badania na SAR-CoV-2 (po niemiecku, angielsku, włosku lub francusku). Kto nie ma, przejdzie 14 dni domowej kwarantanny, chyba że w jej trakcie test wykaże wynik negatywny.

Trzeba też mieć dokumenty wskazujące na austriackie zamieszkanie (karta pobytu obywatela UE).

Ograniczenie wjazdu nie dotyczy transportu drogowego, osób codziennie przekraczających granicę w związku z zatrudnieniem i w pilnych sprawach rodzinnych, które jednak należy uwiarygodnić.

Tranzyt: Austria nie jest dla nas szczególnie istotna jako cel zarobkowy, ale przez nią jedzie się do pracy we Włoszech. Przepuszczają nas, jeśli się zobowiązujemy, że do granicy z Italią się nie zatrzymamy. Nie musimy też mieć wtedy zaświadczenia lekarskiego.

UWAGA NA CZECHY!

Zwłaszcza z Polski po południowej dogodniej byłoby jechać do Austrii i dalej do Włoch przez Czechy.

Jednak co do zasady tranzyt przez ten kraj nadal nie jest możliwy, a szczególne przypadki wymagają udokumentowania i notyfikacji z co najmniej dobowym wyprzedzeniem i rozpatrywane są indywidualnie.

FTT

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Ania Lewandowska świętuje Dzień Mamy

„Kochane mamy, wszystkie jesteście wyjątkowe i jedyne. Jedyne dla nas dzieci. Wszystkim nam - mamom - życzę, dużo ciepła, zdrowia i miłości. PS. Kocham to nasze zdjęcie. Malaja z moją Mamą - pisała w poście, nawiązując do archiwalnego zdjęcia z mamą. Przypomnijmy, że żona Roberta Lewandowskiego jeszcze w tym miesiącu urodziła swoją córeczkę, Laurę. Pierwsza - Klara - niedawno świętowała 3. urodziny.



FOT. SZAMON STARNAWSKI

CELEBRYCI

Ania z „Warsaw Shore” nie do poznania

Uczestniczka „Warsaw Shore”, programu MTV, pokazała swoją metamorfozę. Celebrytka pod wpływem kariery telewizyjnej zmieniła się nie do poznania. Białe, wyprostowane zęby, powiększone usta, inny kolor włosów - tylko niektóre zmiany. „Są moje piękne nowe ząbki. Zakochałam się w nich i teraz całujesz się uśmiecham!” - napisała na swoim Instagramie, zapowiadając kolejne zmiany.

Maffashion i Fabijański w rozmowie z fanami

„Miałem Cię za reprezentantkę świata, który uważam za powierzonego” - powiedział Sebastian Fabijański swojej partnerce Julii Kuczyńskiej, znanej jako Maffashion podczas transmitowanej relacji live na Instagramie. Para przez ponad godzinę rozmawiała przed publicznością śledzącą ich profil, a także odpowiadała na pytania fanów. Wielu z nich twierdzi, że szafiarką jest wciąż.

CELEBRYCI

f

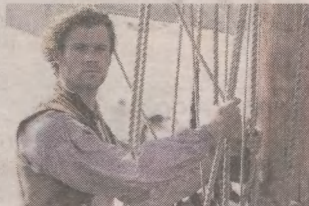


FOT. SYLVIA DĄBROWA

Małgorzata Rozenek szuka się do porodu

Celebrytka poinformowała na swoim profilu na Instagramie, że zdecydowała już o pobraniu krwi pępowinowej, tak jak przy poprzednich ciążach. „Materiał ten tonie ocenione źródło komórek k macierzystych. Nie wiemy, co przyniesie przyszłość, ale wolę mieć świadomość, że zrobiłam wszystko, co w mojej mocy, aby maksymalnie zabezpieczyć swoich najbliższych” - napisała Rozenek, reklamując firmę, która wykona tę usługę.

FILM



W samym sercu morza

TVN 7 20:00
Zimą 1820 r. płynący z Nowej Anglii statek wielorybiczny zostaje zaatakowany przez gigantycznego kaszalota. Po zostali przy życiu członkowie załogi walczą o przetrwanie...

FILM



Co przynosi przyszłość

TVP KULTURA 20:20
Nathalie uczy filozofii w szkole średniej w Paryżu. Pewnego dnia mąż zostawia ją dla młodszej kobiety. Nathalie musi stawić czoła rzeczywistości i ułożyć sobie życie na nowo.



Świat to za mało

TVP 121:00
James Bond ma ustalić, kto zabił sir Roberta Kinga, właściciela szybów naftowych i strategicznych linii przesyłu surowców. Agent 007 musi też ochraniać córkę ofiary, spadkobierczynię King Enterprises.



Ameryka Express

TVN 21:30
Finałowy odcinek „Ameryka Express”. Po kąpieli w wulkanicznym błocie, rajdzie motorówką, zadaniu sprawnościowym na rajskiej plaży i szalonej gonitwie po zakorkowanej Cartagenie wyłoniono zwycięską parę.

Krzyżówka nr 81

Poziomo:

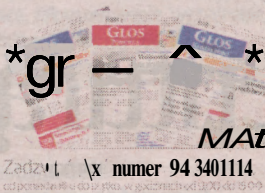
- 1) żona inżyniera Karwowskiego w „Czterdziestolatku”,
- 10) proszek do prania jak postać z Szekspira,
- 11) królowa sawanny,
- 12) reżyser filmów „Botoks” i „Pit Bull”,
- 14) trójwymiarowa figura geometryczna,
- 15) wena twórcza,
- 16) przynęta używana przez wędkarzy,
- 19) imię jednego z trzech królów Jezusa,
- 23) kobieta niewierząca,
- 27) ... Artusa, zabytek w Gdańsku,
- 28) mamusia żony,
- 29) przepis prawny,
- 30) pokarm nie tylko duchowy,
- 33) wyborczy afisz,
- 37) gniecione na pierogi,
- 38) roślina o mięsistych kłaczach; kurkuma,
- 39) same tuzy w towarzystwie,
- 40) śpiewa przebój „Miłość jak wino”,
- 41) ołowiany w mundurze jako zabawka dla chłopców.

Pionowo:

- 1) wielkie drzewo afrykańskie,
- 2) dawny rower,
- 3) kuzynka lamy,
- 4) ciągnie wilka do lasu,
- 5) kolorowe podczas nocnego odpoczynku,
- 6) sztuczny „śnieg” na skoczni narciarskiej,
- 7) obuwie na plażę,

1	●	2	●	3		4		5		6		7	●	8	●	9
10				●			●	●		●	11					
	●		●	12				13				●		●		
14				●		●	●	●		●	15					
	●		●		●	16	17			18		●	●		●	
19	20		21		22			●	●	23		24		25		26
●		●	●		●	27				●		●				●
28								●	●	29						
●		●	●								●		●			●
30		31		32						33	34		35			36
	●		●		●					●		●			●	
37										38						
	●		●		●					●		●			●	
39										●	40					
	●		●		41							●		●		

Zamów prenumeratę Głosu!



- 8) kolor stroju biskupa,
- 9) opozycyjna w parlamencie,
- 13) wiosna spiętrza się na rzece,
- 17) wojsko tatarskie,
- 18) lustrze pływający w stawie,
- 20) James Bond lub Hans Kloss,
- 21) klub prezesa Ryszarda Ochódzkiego z filmu „Miś” Stanisława Barei,
- 22) buduje w powiedzeniu,
- 24) srebrzysty metal o symbolu

- Eu,
- 25) Dorota, aktorka z filmu „Faustyna”,
- 26) niewieści powab,
- 30) plemię Indian,
- 31) konkurencja dla sztangisty i... dentysty,
- 32) barwne szkła w oknie kościoła,
- 34) figowy lub bobkowy,
- 35) przysłowiowa miara maku,
- 36) atrakcja Ciechocinka.

Rozwiązanie nr 80

S	-	w	-	K	A	S	K	-	s	K	O	K	-	O	i	a	K
K	L	ą	P	A	-	K	A	P	O	T	A	-	R	U	G	I	A
U	-	G	-	S	H	O	W	-	A	N	D	Y	-	Ö	-	S	
T	W	I	S	T	-	P	A	M	E	L	A	-	Z	W	R	O	T
E	-	E	-	O	P	E	L	-	O	P	T	Y	-	E	-	E	
K	O	L	O	R	-	K	A	M	E	R	A	-	S	Z	K	O	T
-	G	-	L	-	D	-	R	-	Y	-	S	-	w	-	c	-	
J	A	N	C	H	R	Y	Z	O	S	T	O	M	P	A	S	E	X
-	R	-	H	-	U								Y	-	D	-	A
W	Y	M	A	C	H								K	R	A	I	N
A	-	A	-	w	-								-	Y	-	R	-
S	E	D	Z	I	A								S	C	H	O	D
A	-	E	-	B	-								-	E	-	K	-
C	O	R	K	A	-								-	R	-	D	E
Z	-	A	-	K	R	Ó	T	J	K	I	O	W	I	D	Z	U	-

HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)

Ktoś może dzisiaj próbować działać na Twoją szkodę. Zrobi to za pomocą podstępnych działań, ale horoskop dzienny towszakożka, bynie szukać odwetu. Weź głęboki oddech i rób swoje.

Ryby (19.02-20.03)

Mało kto będzie w stanie sprostać Twoim oczekiwaniom. Horoskopna dziś zapowiada, że niektórzy prostow oczy powiedzą Ci, co myślą o tak wysoko zawieszzonej poręczce.

Baran (21.03-19.04)

Przed Tobą dobry dzień namierzenie się zdumymi wyzwaniem i podejmowanie trudnych decyzji. Horoskopdzienny na środę wróży, że nie zewszystkim dobrze sobie poradzisz.

Byk (20.04-20.05)

Mów dzisiaj szczerze i głośno o wszystkim, co Ci doskwiera. Horoskopdzienny wyraźniemówi, że dzięki otwartości unikniesz problemów.

Bliźnięta (21.05-21.06)

W relacjach z innymi osobami będziesz wysłuchiwać między innymi akowadem. Ale horoskop na dziś wróży, że uda Ci się uniknąć najgorszego.

Rak (22.06-22.07)

Ochoczo przystaniesz na propozycję współpracy z innymi osobami. Horoskop dzienny naśrodekłada, że przyniesie to dobre efekty.

Lew (23.07-22.08)

Doświadczysz gestów życzliwości strony wielu osób. Horoskop dzienny zapowiada w związku z tym bardzo miłą atmosferę. Staraj się ten stan utrzymać jak najdłużej.

Panna (23.08-22.09)

Dwa razy przemysł nim zwrócisz się do kogoś z krytyczną uwagą. Horoskopna dziś ostrzega, że jednostkowo wypowiedziane niew porę może przynieść przykre konsekwencje...

Waga (23.09-22.10)

Wszystko będzie dzisiaj układać się po Twojej myśli. Horoskopdzienny na środę radzi, by jak najlepiej wykorzystać tesprzysługę dla Ciebie okoliczność. Angażuj do pomocy inne osoby.

Skorpion (23.10-21.11)

Możesz dzisiaj paschofiarą drobnej intrygi. Horoskop dzienny zapowiada niesnaski i konflikty. Uporasz się z tym dopiero wieczorem.

Strzelec (22.11-21.12)

Przyjrzyj się dzisiaj uważnie stanowi swoich finansów. Horoskopna dziś towarzańska wskazówka, by niewydawać pieniędzy lekką ręką. **Koziorożec (22.12-19.01)** Dobry dzień na pogodzenie sporów. Horoskop dzienny na środę radzi, by wyciągać rękę do zgody nawet dotychczas, z którymi nieprzepadasz.

Marzena Sutryk
marzena.sutryk@gk24.pl

Polityka

Prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski, który z poparciem PO i KO będzie startował w wyborach na prezydenta RP, w miniony weekend gościł na Pomorzu Środkowym. Tu spotkał się i rozmawiał m. in. z samorządowcami i przedsiębiorcami. Cała rozmowa online Głosu jest dostępna na stronie gk24.pl.

28 czerwca to dobry termin na przeprowadzenie wyborów prezydenckich? Najważniejsze jest to, aby te wybory odbyły się na demokratycznych zasadach. Gdyby nie Małgorzata Kidawa - Błońska i jej twarda postawa, bo to pani marszałek nie chciała uczestniczyć w farsie wyborczej, gdyby nie twarda postawa wszystkich samorządów, zarówno tych dużych, jak Warszawa, Gdańsk, Poznań, Wrocław, ale również tych małych, odbyłyby się już wybory 10 maja. To my stanęliśmy na straży demokracji i przepisów. W związku z tym wybory mogą odbyć się w bezpiecznym terminie. Mam nadzieję, że PiS drugi raz nie będzie chciał zorganizować takiej farsy, bo na tym cierpi autorytet państwa, i że przede wszystkim zadba o normalne przepisy, o Kodeks wyborczy; Państwowa Komisja Wyborcza, żeby był odpowiedni czas na rejestrację kandydatów, na zbieranie podpisów i wtedy ten termin jest mniej ważny niż same zasady.

No właśnie - zdąży Pan zebrać podpisy w 4-5. a może w 2 dni? Wiele wskazuje na to, że tego czasu nie będzie Pan miał zbyt dużo. Według Kodeksu wyborczego powinno być na to dwa tygodnie. Natomiast nawet jeżeli PiS będzie nam rzucał kłody pod nogi, to my sobie poradzimy. Nawet w kilka dni będziemy w stanie zebrać te podpisy. Ale jeszcze raz - przede wszystkim, jeżeli te wybory mają być naprawdę demokratyczne i jeżeli ma nie być powtórek z farsy wyborczej, to najpierw parlament, potem PKW i rząd muszą przyjąć takie warunki, które będą traktowały wszystkich tak samo.

Najnowsze notowania według Kantar - Andrzej Duda - 39%. Rafał Trzaskowski - 18%, Szymon Hołownia - 15%. Realny wynik?

Rafał Trzaskowski, rocznik 1972; prezydent Warszawy, był m. in. wiceministrem MSZ

Prezydent Warszawy: Opowiadam się za silną prezydenturą państwa

Ten wynik będzie się przez cały czas zmieniał. To co jest symptomatyczne, ciekawe i ważne, to to, że pan prezydent stracił w ostatnim miesiącu 20% poparcia. Myślę, że były inne oczekiwania Polek i Polaków, którzy czekali na to, że prezydent będzie w tym kryzysie bardzo aktywny.

Kto jest dla Pana największym zagrożeniem wśród konkurentów? Czy to jest Szymon Hołownia, z którym najwyraźniej stoczy Pan bój o udział w II turze?

Wszyscy kandydaci opozycyjni są dokładnie po tej samej stronie. Nas oczywiście różnią poglądy. Ale musimy mobilizować ludzi, by

poszli na te wybory, mobilizować całą stronę opozycyjną, która w dużej mierze była uśpiona, obywatele byli uśpieni. Jeszcze parę tygodni temu kroiły się nam wybory całkowicie niedemokratyczne. Więc naszym zadaniem jest przekonywanie ludzi. A później najlepszy kandydat opozycji dostanie się do drugiej tury z Andrzejem Dudą. To między nami a Andrzejem Dudą jest przepaść, a nie pomiędzy nami - kandydatami opozycji.

Z jakimi hasłami wyborczymi idzie Pan do wyborów?

Jeszcze nie ma hasła. Hasło i program zostaną ogłoszone, gdy zacznie się kam-

pania wyborcza, kiedy będą zarejestrowane komitety. Natomiast ja jasno mówię o tym, że opowiadam się za silną prezydenturą państwa, w której prezydent korzysta ze wszystkich swoich uprawnień, ale oprócz tego pilnuje władzy, patrzy jej na ręce i pobudza rząd do działania. To jest w tej chwili najważniejsze. Najważniejsze jest również to, żeby znaleźć receptę, nową politykę, na to, co będzie się działo po tym wielkim kryzysie, bo to kryzys jeden z największych w historii ostatnich stuleci, gdzie cały świat się zmienia. Dzisiaj koncentrujemy się na bezpieczeństwie, na zdrowiu. Przemysł kreatywny, kultu-

ra, przemysł turystyczny będzie wyglądał zupełnie inaczej. Na to wszystko musimy znaleźć receptę i jak lew bronić miejsc pracy.

Co Pan obieca mieszkańcom Pomorza Środkowego? Jesteśmy przyzwyczajeni, że - zwłaszcza w dobie kampanii wyborczej - politycy obiecują nam różne rzeczy, np. powołanie województwa środkowopomorskiego.

To nie jest czas obietnic, choć mam oczywiście kilka propozycji. Widzę, jakie są bolączki tego regionu. To jest przede wszystkim czas stania przy tych wszystkich ludziach, którzy zostali pozostawieni sami sobie, którzy martwią się o swoje dochody, o swoich pracowników, którzy martwią się o polskie firmy i o te gałęzie gospodarki, które będą najbardziej narażone na szwank w związku z epidemią. Na Pomorzu Środkowym rozmawialiśmy o S6, o programach inwestycyjnych, które zostały przez rząd porzucone, które doprowadzają do tego, że te regiony nie są połączone z resztą kraju. Widzimy, co się działo z Urzędem Morskim w Słupsku, który został zlikwidowany. Widzimy, że państwo się zwija, że nie ma pieniędzy na edukację. Jest coraz mniej komisariatów, coraz mniej oddziałów Policji. To państwo, które miało być silne - bo Jarosław Kaczyński dobrze zdiagnozował bolączki III RP, obiecywał państwo silne - natomiast dzisiaj, w tym kryzysie, państwo okazało się dramatycznie słabe. Najważniejsza jest współpraca z samorządem, także z tymi, które będę odwiedzał. Świetnie znam Emilię Bury, to burmistrz Białogardu, która bywała w Warszawie - to bardzo twardy zawodnik, dumny jestem, że mamy takich samorządowców - i z którą rozmawiałem o problemach tych mniejszych miast i okazuje się, że rozmawiamy tym samym językiem. Np. w kwestii równych szans w edukacji. Będziemy proponowali bardzo konkretne rozwiązania. Czy w kwestiach wsparcia wolnych zawodów, które teraz sobie coraz gorzej radzą. Rozmawiam z burmistrzami i prezydentami miast, które odwiedzam - Darłowo, Kołobrzeg, Szczecin -

Musimy mobilizować ludzi, ty poszli na te wybory, mobilizować całą stronę opozycyjną, która w dużej mierze była uśpiona

te rozmowy są niesłychanie istotne. Dziś trudno z ludźmi spotykać się w rzeczywistości, ale to się udaje. Wszędzie, gdzie jesteśmy, udaje się porozmawiać z ludźmi, którzy powadzą polskie firmy, np. restauracje, to też np. fryzjerzy. Spotykamy się z ludźmi, którzy boją się o swoje miejsca pracy, o dochody. To okazja, by z nimi rozmawiać w bardziej kameralny sposób, bo nie ma możliwości robienia dużych wieców. Ale z tej kameralnej rozmowy można się wiele nauczyć i przy tych ludziach trzeba stać. Nie można zamykać się w Pałacu Prezydenckim, wywieszać flagę i ruszać w trasę, gdy ktokolwiek wymusi to na prezydencie. W Potęgowie - gdzie byłem - rozmawialiśmy m. in. o suszy. My - z samorządowcami - alarmujemy, że sytuacja w tym roku będzie dramatyczna. A okazuje się, że w Potęgowie nie wypłacano rolnikom żadnej pomocy nawet za ubiegły rok. Tak to dzisiaj, niestety wygląda. Państwo PiS okazało się dramatycznie słabe.

Na koniec muszę jednak zapytać o województwo środkowopomorskie. Jakie jest Pana zdanie na ten temat, na temat zmian administracyjnych na mapie kraju? Czy są potrzebne? Przypomnę, że była mowa także o wydzieleniu województwa warszawskiego. Jeżeli chodzi o województwo warszawskie, to ono miało być wydzielone wyłącznie dla celów politycznych. Natomiast wszędzie, gdzie bywam - pamiętam dyskusję, gdy były wprowadzane nowe województwa, i tu na Pomorzu i co się działo na południu Polski. Dziś nie jest ważne to, czy będzie kolejne województwo, ale to, czy tu np. gdzie jestem - na Pomorzu Środkowym, czy będą podstawowe instytucje państwa. Np. filie uniwersytetów, Urzędu Morskiego, te agendy państwa, które są ważne, by ten region mógł dobrze funkcjonować. Lokalne filie przeróżnych urzędów budują z jednej strony tożsamość regionalną, która jest bardzo ważna, a także mają wpływ na to, by silne państwo mogło efektywnie funkcjonować. A co robi PiS? Obiecuje. Obiecuje różne koncepcje, zamiast zająć się tym, by państwo dobrze funkcjonowało we wszystkich regionach. Dla mnie dużo ważniejsze jest, by te agendy państwa dobrze funkcjonowały niezależnie od tego, o którym regionie kraju rozmawiamy, czy mówimy o Pomorzu, czy o regionie zachodniopomorskim, zamiast wprowadzać zmiany administracyjne.



Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: **94 347 3516**
Przez internet: ogloszenia.gratka.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza **24,75-004** Koszalin, tel. **94 347 3516, 347 3511, 347 3512**, fax **94 347 3513**
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego **19,76-200** Słupsk, tel. **59 848 8103**, fax **59 848 8156**
Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek **3,71-875** Szczecin, tel. **91 481 33 61, 481 33 67**, fax **91 433 48 60**

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

• NIERUCHOMOŚCI
• HANDLOWE
• MOTORYZACJA

• FINANSE/BIZNES
• NAUKA
• PRACA

• ZDROWIE
• USŁUGI
• TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

• ŻYCZENIA
/PODZIĘKOWANIA
• GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

Nieruchomości

MIESZKANIA-SPRZEDAM

4 POK. 65m² Koszalin 600-433-971

K-LIN 32m² własność odrębna KW po remoncie niski czynsz, parter, balkon, piwnica, ogródek tel. 796-108-333

LOKALE UŻYTKOWE - DO WYNAJĘCIA

LOKALE usługowe do wynajęcia Dąbki tel. 663-148-003

GARAŻE

GARAŻE blaszane, drewnopodobne, kojce dla psów, partnerstal.pl, 798-710-329

009671962

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CEKY**
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż **GRATIS**

Dogodne M&TW ^ssi8s*~s@(-
94-318-80-02 91-311-11-94
58-588-36-02 95-737-63-39
59-727-30-74 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

POŚREDNICTWO

"OMEGA" - wyceny, obrót Słupsk,
ul. Starzyńskiego 11,
tel. 598414420, 601654572
www.nieruchomosci.slupsk.pl

NIERUCHOMOŚCI-SZCZERBIŃSCY.
K-lin, ul. Bogusław a 113, 512-299-104.

039634223

fNIERUCHOMOŚCI

577 410 005
ul. Zwycięstwa 10,
Koszalin, w godz. 9-17

Mamy na sprzedaż - okazja!

Duże działki Śmiechów - Gąski
Super cena 28 zł m²
www.prodaheim.pl

AUTOPROMOCJA

**ŚRODA
JEST
DLA ZDROWIA**

z dodatkienr. 1
z dodatkiem: Stroma Jarowitu

**GŁOS
POMORZA**

Handlowe

SPORT I REKREACJA

ROWERY dobre, tanio 508436420 GK

MATERIAŁY BUDOWLANE

! NAJTANIEJ Używane konstrukcje stalowe, blachy dachowe, profile i rury stalowe tel. 889009001 NIEMICA

MATERIAŁY OPAŁOWE

DREWNO Słupsk 694-295-410

INNE

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę i odbiorę, tel. 607703135.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy, płacimy nawet za wraki, oferujemy najwyższe ceny, 536079721

Absolutny skup aut, 728773160.

AUTO skup wszystkie 695-640-611

SKUP AUT do 25 000 zł,
577-740-888

SKUP aut za gotówkę tel. 889 213 731

mmmmmi

KYMCO Agility 16+ 4 T,
531-013-668

KYMCO Super 9,531-013-668

USŁUGI

NEPTUN-AUTOGAZ Tel. 512 170 975

Praca

ZATRUDNIĘ

BUDOWLAŃCÓW tel. 508-158-100

ELEKTRYK - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774270543 Cert. 9875

ELEKTRYKÓW -> Niemcy 666 709 709

GLAZURNIKÓW, wykończeniowców tel. 510-125-131

KUCHARZA, pomoc kuch., kelnerkę, na sezon. Ustronie Mor. 602282775

MALOWANIE, tapetowanie, docieplenia - praca od zaraz/ NIEMCY -tel. 774270543. Cert. 9875

NA kuchnię z doświadczeniem tel. 728511715

NIEMCY, murarze, cieśle, malarze, elektrycy, spawacze: 730-011-300.

OPIEKA Niemcy do 2000 euro. Germania Care 943424056, 509 780 868.

OŚRODEK Wczasowy nad morzem zatrudni osobę do prac naprawczych i

porządkowych.

Oferujemy: umowę o pracę, zakwaterowanie, wyżywienie.

Kontakt telefoniczny 664-410-798

OŚRODEK Wczasowy nad morzem zatrudni Panią do sprzątania domków letniskowych. Oferujemy: umowę o pracę, zakwaterowanie, wyżywienie. Kontakt telefoniczny 664-410-79

PRACA w Anglii: Opiekunka seniorów. Wynagrodzenie nawet 18900zł za trzy miesiące. Zapewniamy bezpieczną rekrutację, podróż w obie strony, wyżywienie i zakwaterowanie. Zadzwoń 514781060. Promedica24.

SPRZĄTANIE biur (z grupą niepełnosprawności) Stargard, tel. 784-074-035

STOLARZ - praca od zaraz/ NIEMCY-tel. 774270543 Cert. 9875

ŚLUSARZ/ spawacz - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774270543 Cert. 9875

ZATRUDNIĘ do dz. technicznego

z uprawnieniami SEP.

informacje pod tel.: 693 540 451,

CV na: kadry@imso.pl

Zdrowie

NEUROLOGIA

SPEC. Neurolog. NFZ. Bez kolejek. Codziennie. Koszalin, 605-284-364.

INNE SPECJALIZACJE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

ALKOHOLOWE odtrucia 509-306-317.

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy, anteny, bezpłatny dojazd, tel. 94/3457461.

PRALKI Naprawa w domu. 603775878

BU **EMONTOWE**
BALUSTRADY bramy 602 825 699.

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie, olejowanie, strukturyzacja 696-727-338

DACHY- dekarstwo 94/3412184

GŁADZIE, glazura tel. 537-920-784

MALOWANIE dachów 788-016-988

REMONTY mieszkań, 513-770-408.

REMONTY od A do Z tel. 660-683-933

gk

STANY surowe 94/3412184

STANY surowe, elewacje,

503-135-643

SUCHE zabudowy 94/3412184.

USŁUGI glazur, łazienki 696498391.

BSSSBHHHHH
C.O. hydraul. wod. kan. 515-708-887
GK
HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

HYDRAULIK solidnie 509-765-180.
GK

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży, piwnic, wywóz starych mebli oraz gruzu w big bagach, 607-703-135.

INNE

PRALNIA "Renifer" Koszalin, 666-553-829. Dezynfekcja ubrań.

Turystyka

KRAJ - MORZE

ŁEBA, tanie pokoje z łaz. 603-471-715

PRZEWOZY

ANGLIA, osoby + paczki, z adresu na adres, w każdy piątek, tel. 503198 450

NIEMCY, HOLANDIA, BELGIA, codziennie z domu pod dom, Trans Glass Okonek, tel. 503 198 446, 672669491

Różne

STARE książki- skup 881-934-948

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

Towarzyskie

ADA Słupsk, 513-751-832.

SŁODKA Asia Koszalin 516 603 622

REKLAMA

009710081

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ W BYTOWIE S.A.

ul. Wybickiego 2; 77-100 Bytów

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

NA SPRZEDAŻ PRAWA UŻYTKOWANIA WIECZYSTEGO NIERUCHOMOŚCI

położonych w Bytowie przy ul. Wybickiego 2: działki niezabudowanej nr: 25/4 o pow. 0,3384 ha i działki zabudowanej o nr 25/ 6 o pow. 0,3109 ha (na nieruchomości posadowiony jest jednokondygnacyjny budynek biurowo-magazynowo-produkcyjny o powierzchni 235 m² podłączony do miejskiej sieci wodno-kanalizacyjnej oraz do sieci elektroenergetycznej) wraz 1/2 udziału w działce 25/5 o łącznej pow. 0,0445 ha, cena wywoławcza **947.000,00 zł**.

Działki są opisane w księdze wieczystej KW SL1 B/00027206/2.

Szczegółowe informacje o przedmiotach i warunkach przetargu zawiera Regulamin.

- Warunkiem udziału w przetargu jest:
 - Zapoznanie się z regulaminem przetargu opublikowanym na stronie internetowej Organizatora: www.pksbytow.pl w zakładce BIP.
 - Wpłata wadium w wysokości **94 700 zł**. Wadium należy wpłacić przelewem na rachunek bankowy Organizatora o numerze **40 1240 3783 1111 0000 4080 8428 w Banku PEKAO S.A. I/O Bytów najpóźniej do dnia 3 czerwca 2020 r.**
 - Złożenie oferty zgodnej z warunkami opisanymi w Regulaminie, w przewidzianym w nim terminie, z kompletem wymaganych załączników.
- Oferty należy wysłać za pośrednictwem operatora pocztowego, kuriera lub doręczyć osobiście na adres Organizatora.
- Ostateczny termin składania ofert upływa w dniu 3 czerwca 2020 r. o godz. 15.00. Za datę złożenia oferty przyjmuje się datę jej wpływu do siedziby Organizatora.
- Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 4 czerwca 2020 r. o godz. 9.00 w siedzibie PKS Bytów S.A. w Bytowie przy ul. Wybickiego 2 pokój nr 24.
- Uczestnikowi przetargu, który zwyciężył w przetargu, wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości, zaś pozostałym uczestnikom przetargu wpłacone przez nich wadium zostanie niezwłocznie zwrócone. W przypadku uchylecia się od zawarcia umowy wadium przepadnie na rzecz PKS w Bytowie S.A. Koszty sporządzenia umowy poniesie nabywca. Oferta jest wiążąca przez 30 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.
- Organizator zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu bez podania przyczyny oraz do zamknięcia przetargu bez wybrania oferty.

Sukcesy młodych adeptek fotografii z pracowni SOK

Marcin Wójcik
marcin.wojcik@gp24.pl



Fotografia

Uczestnicy zajęć fotograficznych w Słupskim Ośrodku Kultury zdobywają kolejne nagrody. Pracujące pod okiem Jadwigi Girsy-Zimny, zostały laureatkami ogólnopolskich konkursów.

Jury XIX Ogólnopolskiego Konkursu Fotografii Dzieci i Młodzieży „Człowiek, Świat, Przyroda” doceniło pracę Oliwii Grzelak otrzymała nagrodę za pracę pod tytułem „W świecie fantazji”. Ponadto komisja zakwalifikowała do wystawy prace Oliwii

Grzelak, Mai Kalinowskiej, Oliwii Żołnierczyk, Weroniki Stanisławskiej. Fotografie młodych artystek zostały dostrzeżone wśród 2003 prac 386 autorów z kraju.

W XE Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym i Fotograficznym „Witkacy i ja” w kategorii prace fotograficzne - szkoły podstawowe i II miejsce zajęła Maja Chrzan z fotografią pod tytułem „Gliniany Słupsk”. Z kolei w kategorii prace fotograficzne - szkoły średnie i II miejsce zajęła Amelia Pancek z fotografią pod tytułem „Witkacy i ja”. Wyróżnienie w obu kategoriach otrzymały również: Anastazja Łukaczyk - „Speculum”, Karolina Krywuc - „Podróż w czasie”, Oliwia Grzelak - „Spojrzenie”, Małgorzata Ulrych - „Odłot”.

© ©



Praca na konkurs „Witkacy i ja” adepty fotografii

FOT. SOK

W SKRÓCIE

Słupsk To już ostatni w tym sezonie Historyczny Czwartek.

W tym tygodniu odbędzie się ostatnie wirtualne spotkanie z cyklu Historycznych Czwartków. Nosi tytuł „Owsi nadmorskiej, w której flądry smażyły tylko jednej stronie. Ciekawostki z historii Poddąbia.” Spotkanie rozpocznie się w Czwartek, 28 maja, o godz. 18 na profilu Bałtyckiej Galerii Sztuki Współczesnej na Facebooku. Poprowadzi Marcin Barnowski.

(KIS)
© ©

Miastko

Kultura w sieci. Dotacja dla miasteckiej biblioteki

Biblioteka Publiczna w Miastku otrzymała 10 tys. zł dotacji z Narodowego Centrum Kultury z programu „Kultura w sieci” finansowanego ze środków MKiDN. Hasło bibliotecznego projektu to „Miastko w sieci”. W jego ramach przewidziano warsztaty rękodzielnicze, konkursy plastyczne, występy zespołu lokalnego (udostępnianie w sieci materiałów archiwalnych), warsztaty autorskie, domowe zajęcia teatralne w formie warsztatowej, czytanie bajki i internetowa rekomendacja książek.

(ANG) © ©

Słupsk

Coś dla tych małych i tych dużych dzieci od słupskiego Teatru

Już w najbliższą sobotę (30 maja) o godz. 20 na 24 godziny udostępniony zostanie zapis techniczny spektaklu „O dwóch krasnoludkach i jednym końcu świata” w reżyserii Krzysztofa Babickiego poinformował Nowy Teatr im. Witkacego w Słupsku. Dwa leśne krasnale Leni Lenka, opuszczają las, by znaleźć koniec świata. Po drodze spotykają wiele zwierząt, aż w końcu docierają do miasta, gdzie również mieszkają krasnoludki.

(GH)
© ©

Słupsk

Wieczór z wirtualną poezją, część trzecia w sieci

Prezentujemy trzecią odsłonę naszego cyklicznego projektu artystycznego pt. „Wirtualny wieczór poezji”. Projekt filmowy uczniów ZSI Słupsk ma związek z twórczością Jakuba Maksymiuka. Młody obiecujący poeta jest uczniem 3 klasy Technikum Weterynarii przy ZSI Słupsk. Inicjatywa uczniów ma formę krótkich filmowych wizualizacji inspirowanych poezją utalentowanego ucznia. Autorami tych interesujących filmowych ilustracji jest młodych - pisze na Facebooku Daniel Stawski. (GH) © ©

INFORMATOR

KINA

Słupsk

Multikino

Kino nieczynne z powodu epidemii

Rejs

Kino nieczynne z powodu epidemii

Ustka

Delfin

Kino nieczynne z powodu epidemii

Lębork

Fregata

Kino nieczynne z powodu epidemii

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118 000; 2219436; PKS 59842 42 56; dyżurny ruchu 59 8437 110; MZK 59848 93 06;
Lębork: PKS 59 862 1972; MZK 59 862 1451;
Bytów: PKS 59 822 2238;
Człuchów: PKS 59834 2213;
Miastko: PKS 59 857 2149.

DYŻURY APTEK

Słupsk

Dom Leków, ul. Tuwima 4, tel. 59 84249 57

Ustka

APTEKA z PASJA, ul. Polna 2, tel.: 732 806600

Bytów

Centrum Zdrowia, ul. ks. Bernarda Sychty 3, tel. 598226645

Miastko

Piastowska, ul. Długa 10, tel. 5985722 45

Człuchów

ASPIRYNKA, ul. Sobieskiego 5, tel. 506 656 948

Lębork

Apteka „Dbam o Zdrowie”, al. Wolności 40

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka, ul. Hubalczyków, informacje telefoniczne 59 8460100;

Ustka:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickiewicza 12, tel. 59 814 6968;
Poradnia Zdrowia POZ, ul. Kopernika 18, tel. 59 8146011;
Pogotowie Ratunkowe - 59 81470 09;

Lębork:

Szpitalny Oddział Ratunkowy 59 8633000;
Szpital, ul. Węgrzynowicza 13, 5986352 02;

Bytów:

Szpital, ul. Lęborska 13, tel. 59 822 8500;
Dział Pomocy Doradź Miastko, tel. 59857 09 00;

Człuchów:

Stacja pogotowia ratunkowego, tel. 59 834 53 09

WAŻNE

NIEBIESKA LINIA

Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie, tel. 59 8480111, 801 120 002;

Słupsk:

Pofcja 997, ul. Reymonta, tel. 598480645;

Pogotowie Ratunkowe 999;

Straż Miejska 986; 598433217;

Straż Gminna 598485997;

Urząd Celný - 587740830;

Straż Pożarna 998;

Pogotowie Energetyczne 991;

Pogotowie Gazownicze 992. -

Pogotowie Ciepłownicze 993;

Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994;

Straż Miejska alarm 986; Ustka 5981467

61.697696498; Bytów 598222569;

KULTURA

Nowy Teatr, ul. Lutosławskiego 1, tel. 59 84670 00;

Filharmonia Sinfonia Baltica, ul. Jana Pawła 3, tel. 59 8423839;

Teatr Tęcza, ul. Waryńskiego 2, tel. 59842 39 35;

Teatr Rondo, ul. Niedziałkowskiego 5a, tel. 59 8426349;

Słupski Ośrodek Kultury, ul. Braci Gierymskich 1, tel. 59845 6441;

Emcek, al. 3 Maja 22, tel. 598431130;

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Grodzka 3, tel. 598405838.

USŁUGI POGRZEBOWE

Kalla, ul. Armii Krajowej 15, tel. 59 842 8196, 601 928 600 - całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa.

Zieleń, tel. (24h/dobę) telefon 502 525 005 lub 59 8411315, ul. Kaszubska 3A. Winda i baldachim przygrobie;

Hades, ul. Kopernika 15, całodobowo: tel. 59842 9891, 601663796. inda i baldachim przygrobie.

Hermes, ul. Obrońców Wybrzeża 1, (całodobowo), tel. 59 84284 95, 604434441.

Winda i baldachim przygrobie.

PORADNICTWO

Słupskie Biuro Porad Obywatelskich ul. Niedziałkowskiego 6, czynne poniedziałek - piątek w godz. 9-13 i 14-18

Bliziej Prawa - bezpłatne porady prawne i obywatelskie, ul. Jana Pawła II 7 piętro, pok. 718.719) czynne: poniedziałek - środa godz. 8-16, czwartek godz. 10-18, tel. 690489 658.

Telefon zaufania Tama - 5984114046, czynny: poniedziałek - piątek w godz. 16-20;

Alkoholowy telefon zaufania Krokus - czynny 17-22. 598414605.

Wptzypa Jmpodażalifacafanfa Inroi Hwki Bemdzafeyidostac Janepkkt

Telefony abnrawe PSSE Stąpsk - 608205830, PSSE QtaM - 791220895, PSSE Lęborki - 604 755711 PSSE Bytów - 736333550

HilMMrtŁUzjtaCaOOOPOMK"ñeOOTCT w tygo Mupdmmerantefonu 800191) 590

SMH4dBwSMHtaiMonh"iedodys |> - iy4sM>9a> jest tēfcenseniara TH..5ENNumerTGL-SBI598433217 obshghnnny jest pnez

Straż Miejska Słupsk (il. telefon Senioraczymy 1..... k.k.m.k. inkkilini..... jest wrawepracy oyniiyu suhimnoopo-

ifcdrfatodopt#uwgodLf30-2L1feietai pv26zn<icxciciy|65tdkiosob" ktorpcosc3"ls&"

IIIC,Pgi:MIuailSOPDBMCTIUUIij|L REKLAMA 009495207

Vigor TAXI bat

»8422700tJ|

607 271717

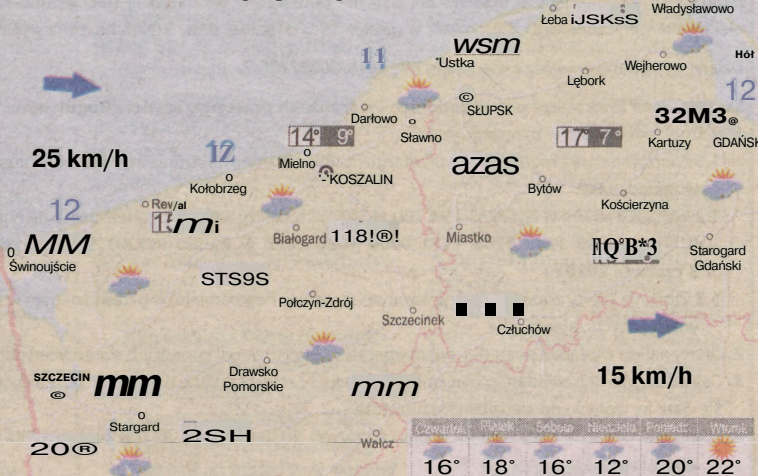
59 196-25

NAJTAŃSZE TAXI W SŁUPSKU

POGODA

Pogoda dla Pomorza

Prognoza dla Bałtyku
Stan morza (Bft) 2-3
Siła wiatru (Bft) 3-4
Kierunek wiatru W



Pogoda dla Polski

	M	A	m	
Gdańsk	17°	16°	.gm	
Kraków	18°	16°	TV	
Lublin	18°	17°		
Olsztyn	18°	15°		
Poznań	20°	19°	SE	
Toruń	19°	18°	4W	
Wrocław	19°	18°		
Warszawa	20°	17°	..*F.	
Karpacz	17°	16°		
Ustrzyki Dolne	17°	14°		
Zakopane	13°	10°		

pogodnie zachmurzenie umiarkowane przelotny deszcz przelotne deszcze i burza pochmurno mżawka
 ciągły deszcz ciągły deszcz i burza przelotny śnieg ciągły śnieg przelotny śnieg z deszczem ciągły śnieg z deszczem
 mgła marznąca mgła śliska droga marznąca mżawka marzący deszcz zanieczyszczona śnieg opad gradu kierunek i prędkość wiatru
 19° temp. w dzień m temp. w nocy temp. wody 112 cm grubość pokrywy śnieżnej 101thPa ciśnienie i tendencja smog



Skuteczna nauka wymaga systematyczności - program sam przypomni o lekcjach

Nauka języków obcych ze smartfonem

Programy do nauki języków obcych można potraktować jako podstawowe narzędzie zdobywania wiedzy, ale także jako dodatek do nauki języka w sposób tradycyjny

4 Podstawowe funkcje aplikacji są bezpłatne i wystarczające, by się skutecznie uczyć. Opłaty pozwalają na dostęp do dodatkowych opcji indywidualizujących naukę lub czyniących ją bardziej atrakcyjną

Edukacja

Mniej możliwości spędzania czasu poza domem to dobra okazja, by odświeżyć zapomniany język obcy lub nauczyć się zupełnie nowego. 15 minut do pół godziny nauki codziennie daje wymierne efekty.

Wielu z nas, zwłaszcza tych, którzy edukację ukończyli w poprzednim stuleciu, nie jest zadowolonych ze swojego stopnia znajomości języków obcych. Obecnie, gdy siłą rzeczy więcej czasu spędzamy w domu, warto wygospodarować od 15 minut do pół godziny dziennie, by podszlifować język obcy lub nauczyć się zupełnie nowego. Zwłaszcza że dzięki nowoczesnej technologii nauka zupełnie nie przypomina żmudnego słęczenia nad słownikami i wkuwania słówek. Cechą większości aplikacji jest to, że można z nich korzystać zarówno za pośrednictwem komputera, jak i smartfona. Wszystkie aplikacje można ściągnąć na telefon komórkowy ze sklepów z aplikacjami (np. Google Play).

Znajomość języka obcego to połączenie kilku różnych umiejętności: czytania, pisania, rozumienia ze słuchu i mówienia. Wybierając więc aplikację do nauki języka, warto postawić na taką, która będzie pozwalała rozwijać się językowo w każdym z tych zakresów. Oto niektóre z aplikacji, z których można skorzystać bezpłatnie.

Busu z native speakerem
Busu to jedna z najpopularniejszych polskich aplikacji językowych. Oferuje naukę 11 języków obcych: angielskiego, nie-



znajomość przynajmniej jednego języka obcego poszerza możliwości zawodowe, i towarzyskie

mieckiego, francuskiego, hiszpańskiego, włoskiego, portugalskiego, rosyjskiego, ale też tureckiego, japońskiego, chińskiego lub japońskiego.

W opcji bezpłatnej otrzymujemy dostęp do ćwiczeń, słówek i nagrań filmików w jednym wybranym języku. Niewątpliwą zaletą tych ostatnich jest fakt, że występują w nich osoby, dla których język, którego chcemy się uczyć, jest językiem ojczystym. Dzięki temu można osłuchać się z żywym językiem.

W wersjach płatnych możliwości są znacznie szersze - począwszy od ustalenia indywidualnego planu nauki dowolnej liczby dostępnych języków,

skończywszy na możliwości wysyłania wykonanych ćwiczeń (zarówno pisemnych, jak i głosowych) nativespeakerom.

Niezależnie od tego, czy korzysta się z wersji darmowej czy płatnej, można recenzować jakość wykonania ćwiczeń przez osoby, które uczą się polskiego. Z Busu można się uczyć języka do poziomu średnio zaawansowanego. Po rozwiązaniu wstępnego testu aplikacja proponuje odpowiedni poziom.

50 języków

50 języków - 50 languages to aplikacja dla początkujących. Edukacja przy użyciu programu kończy się na poziomie A2, czyli

wtedy, gdy opanujemy podstawowe zwroty używane w większości sytuacji życia codziennego. Ten poziom wystarcza więc, aby na przykład poradzić sobie w podróży. Wśród 50 języków, spośród których można wybierać, są wszystkie języki Europy, większość azjatyckich, a także Afikaans, który posługują się obywatele RPA.

Lekcje są podzielone tematycznie. Zawierają rozmówki, słownictwo, ćwiczenia z tłumaczeń, liczebniki. Pomocna w nauce słownictwa oraz wymowy może być także grammo. Własne postępy w nauce można na bieżąco sprawdzać z pomocą testów.

Duolingo po polsku tylko angielski

Duolingo to aplikacja, z której można korzystać zarówno w wersji bezpłatnej, jak i bardziej zaawansowanej - płatnej. Jednak już wersja darmowa oferuje ćwiczenia ze słownictwa, tłumaczenia, pisanie, rozumienie ze słuchu i wymowy. Na początku określa się dzienny cel do osiągnięcia - czyli liczbę punktów do zdobycia, co w praktyce oznacza liczbę lekcji do przerobienia. Minimum to oczywiście jedna. Maksymalny cel, który można sobie wyznaczyć, to 5 lekcji. Ale nie ma przeszkód, by przerabiać więcej. Uczący się konkurują ze sobą w ramach lig - począwszy od brązowej, skończywszy na diamentowej. By awansować, trzeba zakończyć tydzień nauki w pierwszej dziesiątce swojej ligi. Do utrzymania się w niej, do której się awansowało, wystarczy realizacja tygodniowego celu.

Zasada jest nauka o 15 minut. Jednak za zdobyte punkty można kupić amulety, które pozwalają opuścić naukę na dzień lub na weekend. Lekcje są podzielone tematycznie i na poszczególne poziomy. Po przerobieniu zagadnień z danego poziomu otrzymujesz dostęp do kolejnych lekcji. Są dostępne wyjaśnienia gramatyczne, opowiadania-ćwiczenia i podcasty, doskonalące rozumienie ze słuchu.

Duolingo oferuje naukę ponad 30 języków, w tym np. języka Navaho. Po polsku jednak dostępny jest jedynie kurs angielskiego. Pozostałe to oferta dla tych, którzy angielskim już władają.

Moraka Kaczyńska

WAŻNE

Skawinko Programy pomagające poszerzać zasób słownictwa

Opanowanie słówek to kluczowa kwestia dla znajomości języka. W poszerzaniu ich zasobu pomagają także aplikacje.

• **Flashy** - pozwala korzystać z fiszek lub z tych przygotowanych przez specjalistów. Można także uczyć się słownictwa, korzystając z gier.

Przy wykorzystaniu tego programu można się uczyć angielskiego, niemieckiego, hiszpańskiego oraz francuskiego.

• **Speeq** - to aplikacja, która przy nauce słówek wykorzystuje metodę tworzenia tzw. kotwic pamięciowych, ułatwiających zapamiętywanie słówek. Co więcej, korzystający z programu mogą się dzielić kotwicami między sobą.

• **Fiszkoteka** - to aplikacja skoncentrowana na nauce poprzez fiszki. Połączone z syntetyzatorem mowy, ozdobione obrazkami, pozwalające wpisywać słowa na klawiaturze, co pozwala dostosować system nauki do własnego sposobu zapamiętywania. Największym jej atutem jest system automatycznego zarządzania powtórkami, co jak zapewniają twórcy, pozwala w ciągu roku zapamiętać 95 proc. materiału.

Rozumienie Żywy język na podórzedzi

Rozumienie języka ze słuchu jest kluczowe dla praktycznego posługiwania się nim, a jednocześnie przy samodzielnej nauce szkolenie tej umiejętności sprawia często największe trudności. Pomagają w tym nagrane materiały edukacyjne. Najszerza oferta jest dostępna dla uczących się angielskiego.

• **Learn English Podcasts** - British Council Learn English to aplikacja pozwalająca doskonalić rozumienie angielskiego. Dodatkowe ćwiczenia dają możliwość poszerzenia zakresu zwrotów i słownictwa. Idealna dykcja lektorów ułatwia naukę.

• **Voice of America Learning English** - to podcasty pozwalające osłuchać się z amerykańską wymową.

Nigdy nie jest za późno, by wypracować nawyki pomagające w nauce

JSauka

Przekonanie o dużym znaczeniu wieku i talentu dla skuteczności nauki języków obcych to dwa najpopularniejsze mity. Towarzyszą one na ogół wymówce o braku czasu.

Steve Kaufmann - jeden z najbardziej znanych poliglottów na świecie, władający 18 językami, w tym koreańskim, na serio zaczął uczyć się języków obcych po przejściu na emeryturę. Polski, którym posługujemy się na co dzień, to jeden z dwóch najtrudniejszych języków

na świecie. Zdaniem części lingwistów jest trudniejszy nawet od chińskiego. Jeśli zdołaliśmy się go skutecznie nauczyć, to znaczy, że możemy to samo zrobić z każdym innym, z definicji łatwiejszym językiem.

W przypadku każdej nauki najważniejsza jest motywacja. Żeby skutecznie nauczyć się języka obcego, trzeba chcieć umieć się nim posługiwać. Po co? Każdy powód jest dobry: począwszy od możliwości porozumiewania się w czasie podróży zagranicznych, przez możliwość czytania wiadomości czy portali hobbyistycznych w obcym języku, po chęć nawiązywania zagranicznych znajomości przez Internet. Zdaniem specjalistów motywacja to 50 proc. sukcesu. W trakcie nauki dobrze wziąć pod uwagę, że znacznie skuteczniej zapamiętujemy treści, które wywołują w nas żywe emocje. Dlatego, wybierając program, który będzie nas w nauce wspierał, zdecydujmy się na ten, który wyda nam się zabawny, interesujący czy przedstawiający sytuacje, które potencjalnie mogą nas dotyczyć.

Kolejny podstawowy czynnik to systematyczna praca. Nie

oznacza to jednak słęczenie nad podręcznikiem po kilkadziesiąt minut, choćby kilka razy w tygodniu. Najlepszym dowodem na to, jak zawodna jest metoda szkolna, jest słaba znajomość języków, których uczyliśmy się w szkole. Specjaliści doradzają, by uczyć się codziennie, ale za to w małych dawkach, pozwalających na pełną koncentrację. Twórcy aplikacji do nauki języków doradzają poświęcenie na naukę języka codziennie od 10 do 30 minut. Przeciętnie kwadrans dziennie pozwoli na opanowanie w ciągu roku podstawowych umiejętności

kommunikacyjnych. Żeby ten cel osiągnąć, najlepiej wyznaczyć sobie stałą porę w ciągu dnia, którą będziemy poświęcać na naukę, zacząć i powtarzać, aż wejdzie w nawyk.

Wbrew pozorom tonie trwa długo. Wytworzenie nowego nawyku trwa około 60-70 dni. Jeśli zdecydujemy się codziennie po śniadaniu (przed filmem, po dzienniku lub o dowolnej innej porze) wykonywać ćwiczenia z języka obcego, po mniej więcej dwóch miesiącach będzie to tak naturalne, jak mycie zębów.

Moraka Kaczyńska

Ttójka z Dortmundu i inni słynni „zdrajcy” europejskiej piłki

Hubert Zdankiewicz
redakcja@polskapress.pl



PHkanożna

Mats Hummels. Mario Goetze Robert Lewandowski-coi chłajączy?~ że klubowymi kolegami byfii w Borussi Dortmund, i w Bayernie Monachium (we wtorek Polak i Niemcy znaleźE się podwóch stronach barykady). Nie oni pierwsibo Bsta takich „zdrajców” jest długaisą na niej nawet wielkie gwiazdy.

Podręcznikowy wręcz przykład to Zlatan Ibrahimović, dla którego termin „wierność klubowym barwom” to pustodźwięk. Szwed został gwiazdą Serie A w barwach Juventusu Turyn, z którym wywalczył dwa mistrzostwa Włoch. Gdy jednak „Stara Dama” została zdegradowana do Serie B w efekcie afery Calciopoli ani myślał zostawać w Piemontcie, tak jak to zrobili m.in. Alessandro Del Piero i Pavel Nedved.

Wybrał Inter Mediolan, czym zasłużył sobie na dożgonnanie nawiść kibiców Juve. A jakby było tego mało, po kilku (pełnych sukcesów) latach przeniósł się do Barcelony. Tam jednak wytrzymał tylko jeden sezon, bo skonfliktowany z ówczesnym trenerem „Dumy Katalonii” Pepem Guardiola zdecydował się na powrót do Mediolanu. Tyle, że do AC Milan. Nietrudno zgadnąć jak przyjęło fani Intern.

Niewiele lepiej, niż fani Barcelony transfer Luisa Figo do Realu Madryt. Portugalczyk nie był pierwszym piłkarzem w historii, który zamienił granatowo-bordową koszulkę na białą (m.in. Michael Laudrup i Bernd Schuster), albo odwrotnie (m.in. Luis Enrique). Nikt wcześniej nie



Robert Lewandowski znów stanął naprzeciw byłym kolegom

spotkał się jednak z tak wielką nienawiścią.

Gdy Figo po raz pierwszy pojawił się w Barcelonie jako gracz Realu przywitały go nie tylko gwizdy i wywiska. Z trybun Camp Nou poleciały w jego kierunku monety, butelki, zapalniczki, telefon komórkowy, a nawet... świński łeb (wywiad z tym łebem ukazał się później w jednej z miejscowych gazet).

„Szczęśny Judasz” - transparenty tej treści zawisły w połowie lat 90. ubiegłego wieku na stadionie Legii Warszawa. Chodziło o rzeczą jasną o Macieja Szczęśnego, który zdecydował się na ryzykowny krok i odszedł do znieawidzonego w stolicy Widzewa Łódź. Wściekłość kibiców była tak wielka, że hejt dotknął nawet rodzinę bramkarza,

kterą pozostała w Warszawie. Wspominał o tym po latach Wojciech, dziś bramkarz Juventusu Turyn i reprezentacji Polski.

Szczęśny senior to w ogóle szczególny przypadek, bo ma w dorobku pięć tytułów mistrza Polski wywalczonych w czterech klubach: dwa z Legią i po jednym z Widzewem, Polonią Warszawa i Wisłą Kraków. Nietrudno zgadnąć, że nastadionie pierwszego z wymienionych do dziś nie jest mile widziany.

W przypadku wspomnianej na wstępie trójki reakcja kibiców była różna. Ci z Dortmundu nie byli co prawda zachwyceni faktem, że ich gwiazdy odchodzą do największego krajowego rywala, ale np. Roberta Lewandowskiego pożegnały brawa. Fani Borussii docenili, że w swo-

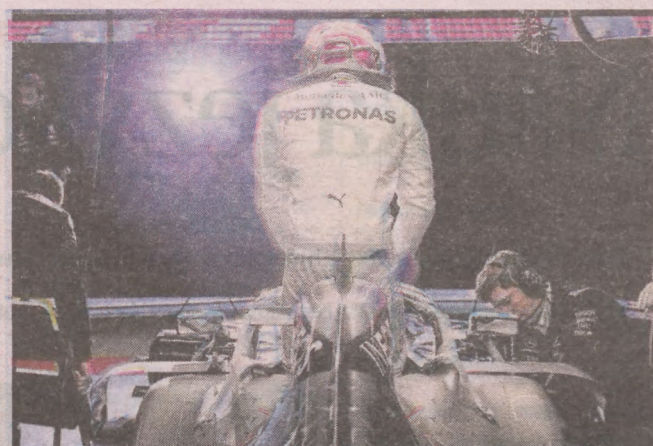
im ostatnim sezonie na Signal Iduna Park Polak dał z siebie wszystko i zdobył 20 bramek, zostając królem strzelców Bundesligi. Znacznie chłodniej pożegnali Matsa Hummelsa, którego wygwizdali w rozegranym na początku sezonu meczu Supercup Niemiec.

Najgorzej przyjęli jednak odejście Mario Goetze, z powodu okoliczności towarzyszących jego transferowi do Bayernu. Klub z Monachium postanowił uruchomić wiosną 2013 roku klauzulę wykupu piłkarza, wynoszącą 37 mln euro, a informacja o tym przedostała się do mediów jeszcze przed zakończeniem sezonu, którego zwieńczeniem był mecz Bayernu z Borussią w finale Ligi Mistrzów.

Goetze w nim nie zagrał, oficjalnie z powodu kontuzji. Nie wszyscy fani BVB w to jednak uwierzyli, bo pojawiły się teorie, że symuluje, by nie zaszkodzić przyszłemu pracodawcy. Nietrudno się domyślić, że od tamtego czasu był w Dortmundzie wrogiem publicznym.

Tak jak Manuel Neuer stał się wrogiem publicznym w Gelsenkirchen, gdy zdecydował się, zamienić Schalke 04 na Bayern. Co ciekawe, początkowo nie akceptowali go również kibice z Monachium, którzy przygotowali nawet listę zasad, których musiał przestrzegać, by nie być wygwizdywanym. Obejmowała m.in. zakaz śpiewania klubowych piosenek, całowania gości i zbliżania się do trybuny „ultrasów”.

We wtorek wieczorem Neuer i Lewandowski stanęli naprzeciw Hummelsa i Goetze (oba wrócili na stare śmieci), choć patrząc na postawę całej czwórki w tym sezonie można było zakładać, że na boisku zobaczymy tylko trzech pierwszych wymienionych. Kariera czwartego znalazła się w ostatnich latach na bardzo dużym zakręcie. ©®



Hamilton wykorzystał izolację, by znaleźć motywację dościgania

Niosą pomoc kibicom, choć sami jej potrzebują

Sport

Tomasz Biliński
tomasz.bilinski@polskapress.pl

Mam takiedni. że budzę się rano, bytakuje mi motywacji zastanawiam się, co dalej przyznać na zakończenie Tygodnia Zdrowia Psychicznego sześciokrotny mistrz świata Formuły 1 Lewis Hamilton.

Od 18 do 24 maja trwał brytyjski Tydzień Zdrowia Psychicznego. W jego trakcie o swoich słabościach oraz motywacjach opowiadały znane osoby, przytaczano też historie niektórych. Wśród bohaterów nie zabrakło sportowców. Jak Lewis Hamilton, czwasty sześciokrotny mistrz świata Formuły 1, najlepiej zarabiający brytyjski sportowiec, któremu, wydawałoby się, niczego do szczęścia niepotrzeba.

- Czasem nie czuję się dobrze, brakuje mi motywacji do ćwiczeń. Zastanawiam się, czy chcę kontynuować karierę - nie ukrywał w filmie przygotowanym przez zespół Mercedesu, którego jest kierowcą. - Ale mija chwila, czasem krótsza, czasem dłuższa, i nadozmiennie refleksja: „Cholera! Kocham to, co robię, dla czego miałbym się wycofać?”.

35-letni Hamilton ma świadomość, jak trudny jest okres koronawirusa, który zmusza do izo-

lacji. - Wierzę, że przerwa będzie miała na mnie i na innych pozytywny wpływ. Mamy więcej czasu na refleksję i na pracę nad sobą. Możemy ponownie znaleźć w sobie, to co się kocha. Doceniać, co ci wychodzi i akceptować oraz wyciągać wnioski, jeśli nam coś nie wyjdzie - zwrócił uwagę Brytyjczyk, któremu brakującego mistrzowskiego tytułu, by zównać się z Michaeliem Schumacherem.

Miniony tydzień odważnym wywiadem rozpoczął Craig Bellamy. Były ofensywny piłkarz m.in. Liverpoolu i Newcastle ma depresję. - Zdiagnozowano ją u mnie cztery lata temu. Leki biorę od trzech, ale nie mogę się od niej uwolnić. Wcześniej z nikim o tym nie rozmawiałem, nawet z żoną. Zamykałem się w pokoju i szedłem spać. To był mój sposób na radzenie sobie z problemem - wyjął w Sky Sports 78-krotny reprezentant Walii.

Zestresowanie i izolacja w trakcie pandemii pomagają byli sportowcy wielodyscyplin. Obrońca reprezentacji Anglii, Manchesteru United i Arsenalu w latach 70. i 80., Viv Anderson, założył organizację non profit „Play on pro”. W zespole pomagają mu m.in. były świetny pomocnik „Czerwonych Diabłów” Bryan Robson i były napastnik LFC i angielskiej kadry Emile Heskey.

Spotkanie w Gryfie Słupsk z nowym trenerem. Wańdzio szuka klubu

PUkannżna

Jarosław Stencel
jaroslaw.stencel@polskapress.pl

W czwartoligowy m klubie Gryf Słupsk odbyło się spotkanie nowego trenera Arkadiusza Gaffki z zawodnikami.

Wiadomo już, że w nowym sezonie w zespole trójkolorowych nie wystąpi Krzysztof Wańdzio, który jest na etapie poszukiwania nowego klubu.

W spotkaniu nie brało udziału kilku zawodników z powodu osobistych. Nie było choćby Josepha Amoah, ale

kierownictwo słupskiego klubu z prezesem Pawłem Kryszalowiczem ma prowadzić rozmowy na temat dalszych występów na stadionie przy ulicy Zielonej tego bardzo lubianego przez kibiców trójkolorowych zawodnika.

Na spotkaniu z nowym trenerem był obecny Oskar Zieliński, który wyraził chęć powrotu z III-ligowej Kotwicy Kołobrzeg.

Byli również zawodnicy A-klasowych rezerw Gryfa Słupsk.

- Zawodników będących w klubie widziałem na boisku



Z Josephem Amoahem (przypilce) klub chce rozmawiać

już wcześniej i trochę ich już znam, chodziło o to, by to oni mnie lepiej poznali. Bardzo pozytywnie są nastawieni do pracy. Mają swoje ambicje i chcą je realizować. Na obecną chwilę najważniejsze jest, by wyrównać poziom treningowy wszystkich zawodników. Każdy z nich dostał rozpisę na dwa tygodnie. W planie są treningi biegowe i trening z Marcinem Plutą, trenerem od przygotowania fizycznego. Moją wizją futbolu jest, abyśmy prowadzili grę, dużo byli przy piłce, by zawodnicy czuli radość z gry, a co jednocześnie

ma się przekładać na punkty. Nie chciałbym sprowadzać nikogo z zewnątrz. Nasz zespół ma nadal bazować na wychowankach, zawodnikach ze Słupska oraz najbliższego regionu i im chcę dać szansę. Chodzi mi o ambitnych, dla których wyróżnieniem będzie, że będą grali w klubie Gryf Słupsk - powiedział Arkadiusz Gaffka, trener Gryfa Słupsk.

Na 8 czerwca przewidziane są testy szybkościowe i wydolnościowe, na których zostanie również przedstawiony asystent trenera Arkadiusza Gaffki. ©©